



1 TYGODNIK LOKALNY

rzecz KROTOSZYŃSKA

Nr 43 (706)

• Krotoszyn • Kobylin • Koźmin Wlkp. • Rozdrażew • Sulmierzyce • Zduny • Cieszków •

21 października 2008 r. Rok XIX

ISSN 1231-7691

Indeks 374997

Cena 2.20 zł (0% VAT)

Red. wydania: S. Pośpiech

www.rzecz.krotoszynska.pl

reklamy
w **3 gazetach**
KROTOSZYN • JAROCIN • OSTRÓW
RAZEM !!!
21 000 egzemplarzy

JAK ZGINAŁ ROWERZYSTA?

W czwartek w okolicy Różopola doszło do kolejnej tragedii. Na miejscu zginął potrącony rowerzysta. 62-letni mężczyzna w chwili wypadku jechał środkiem jezdni. Nie wiadomo, jak i dlaczego tam się znalazł. Policja i prokuratura odmawiają podania szczegółów.



Po uderzeniu w rowerzystę auto wpadło na drzewo

4

Bombowy żart

4

We wtorkowy poranek żartowniś z krotoszyńskiego Mahle postawił na nogi służby ratunkowe całego powiatu. Na szczęście przekazana przez nieodpowiedzialnego pracownika informacja o podłożeniu bomby okazała się fałszywa. Mężczyznę zatrzymano. Nie potrafił wyjaśnić policjantom, dlaczego zdecydował się na tak bezsensowne zachowanie.

Bezpieczna mammografia

8

W ubiegłym roku przeprowadzono kontrolę jakości badań mammograficznych wykonywanych w polskich szpitalach. Krotoszyńska pracownia nie przeszła tego testu pozytywnie, ale dyrektor Paweł Jakubek uspokaja.

Teomina jakoś sobie radzi

9

Teomina to jeden z największych zakładów odzieżowych w kraju. Jego spółki zatrudniają ok. 200 kobiet. Obecnie firma ma w miarę stabilną pozycję na rynku, jednak specyfika branży nie napawa optymizmem. Wiele zleceniodawców wybiera obecnie tańsze zakłady z Azji.

Geodeta stanie przed sądem

55-letni krotoszyński geodeta, właściciel biura obrotu nieruchomościami, odpowie przed sądem za naruszenie nietykalności cielesnej urzędniczki ośrodka dokumentacji geodezyjnej i kartograficznej Starostwa Powiatowego.

Akt oskarżenia w tej sprawie – jak poinformowała Prokuratura Okręgowa w Ostrowie – został skierowany do Sądu Rejonowego w Krotoszynie. Geodetę oskarżono o naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego i zmuszania go do określonej czynności. Ponadto śledczy twierdzą, że prywatny przedsiębiorca znieważył poszkodowaną urzędniczkę i pięciu innych pracowników biura.

Miał wyrażać się wulgarnie oraz podważać ich kompetencje zawodowe. Za opisane w akcie oskarżenia przestępstwa podejrzany może dostać nawet kilkuletni wyrok.

Do zdarzenia doszło w czerwcu br. Geodeta chciał zmusić urzędniczkę do wydania mu dokumentu (z operatu z rozgraniczenia nieruchomości). Oskarżony przeszedł za barierką oddzielającą klientów ośrodka od pracowników i wykręcił urzędnicze rękę, by wyrwać jej dokument. Miał także uderzać ją po rękach i plecach. W rezultacie spowodował u kobiety otarcia naskórka przedramienia oraz zasinienie ramion.

(młk)

**REKLAMA
W RZECZY**



**BĘDZIESZ
ZADOWOLONY!**

CENTRUM BHP



- ↑ odzież robocza i ochronna
- ↑ tablice informacyjne BHP
- ↑ środki czystości
- ↑ artykuły papirnicze i druki
- ↑ artykuły malarskie

Krotoszyn, al. Powstańców Wlkp. 12
tel. 693 324 440
pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 9.00 – 13.00

Fabryka Urządzeń Górniczych

fugor
SPÓŁKA Z O.O.

jest firmą produkcyjną o ugruntowanej pozycji rynkowej, która zatrudnia blisko 200 osób. Obecnie FUGOR Sp. z o.o. poszukuje odpowiedzialnej osoby na stanowisko:

operator wypalarki laserowej typu CNC

Miejsce pracy: Krotoszyn

Wymagania:

- wykształcenie techniczne lub kilkuletnie doświadczenie na stanowisku operatora wypalarki laserowej typu CNC,
- umiejętność pracy z komputerem,
- znajomość rysunku technicznego,
- dodatkowym atutem jest doświadczenie w pracy w środowisku CAD lub znajomość programów CAD,
- inicjatywa i samodzielność w działaniu.

Aplikacje zawierające CV wraz ze zdjęciem prosimy przesyłać do 5.11.2008r. na adres:

ZARZĄD
Fabryka Urządzeń Górniczych
„FUGOR” Sp. z o.o.
ul. Zamkowy Folwark 1
63-700 Krotoszyn

Skontaktujemy się z wybranymi kandydatami.

Prosimy o dopisanie następującej klauzuli „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych dla realizacji procesu rekrutacji (zgodnie z ustawą z dn. 29.08.97 roku o Ochronie Danych Osobowych Dz. Ust Nr 133 poz. 883)”.

Wywiad tygodnia

z **Teresą Stęplewską**, dyrektorką ośrodka pomocy społecznej w Krotoszynie

Jakie ma Pani rozeznanie w sprawie krotoszyńskich bezdomnych?

Tu w ośrodku znamy ich wszystkich, ale oni do nas nie przychodzą. My się nimi interesujemy, ale oni się nie starają, nie wykazują inicjatywy ze swojej strony.

Mówi się, że bezdomnych jest stu...

Nic o tym nie wiem. Nie ma nawet dziesięciu bezdomnych, według naszego rozeznania jest ich na terenie Krotoszyna czterech lub pięciu. Opiekujemy się na dzień dzisiejszy dwiema osobami.

Co robicie, żeby im pomóc?

Pomocy udzielamy na wniosek danej osoby. Jeżeli ktoś z otoczenia zgłosi, że jest taki człowiek, docieramy do niego. Jeżeli on rezygnuje z pomocy, to się nie narzucamy. Noclegownia w budynku na ul. Kobylińskiej miała być uruchomiona 15 października. Teraz nie ma tam nikogo, więc nie ogrzewamy tego miejsca. Myślę, że bezdomni mają pewną taktikę działania. Przyjdą, jak będą mrozi. Wiadomo, że oni piją alkohol. Jak jest ostra zima, przestają pić, a później, na wiosnę, znowu zaczynają. Warunkiem przebywania w noclegowni jest rezygnacja z picia alkoholu. Ubrań nie wydajemy do ręki, lecz są na korytarzu w ośrodku. Bez-

domni mają czas, mogą poszukać tam marynarki czy spodni. Posiłki zimą to obiady, na które wydajemy bony.

Jakie jest wykształcenie bezdomnych?

Z reguły nie mają wykształcenia. Był kiedyś pod naszą opieką mechanik, ale on sobie szybko poradził. Skorzystał z noclegowni, a później znalazł mieszkanie. Był tu także pewien technik. Członkowie rodziny wyrzucają ich z domu. Są to ludzie po czterdziestce. Żony, dzieci czy rodzice takich osób męczyli się z nimi, nie chcieli żyć pod jednym dachem z alkoholikami, więc posunęli się do radykalnego kroku.

Czy jest szansa, aby bezdomni pracowali?

Biuro pracy składa propozycje. Bezdomny musi być w miarę porządnym, aby ją dostać. Ci, którzy mają niski dochód, tj. poniżej 477 zł miesięcznie, lub nie posiadają w ogóle dochodów, nie płacą za noclegownię. Osoby z większym dochodem, z zasiłkiem stałym dla niepełnosprawnych, dopłacają do noclegów. Uważam, że bezdomny chciałby tylko wykorzystać naszą pomoc, chce żyć na koszt pa-

stwa. Nie stara się na nowo ułożyć sobie życia. Był taki mężczyzna, który otrzymał pracę, ale wykorzystał pracodawcę. Udał się na roczny urlop zdrowotny i otrzymywał pieniądze. To było oszustwo z jego strony.

Skąd czerpicie fundusze?

Nie mamy personelu pracującego w noclegowni. Bezrobotni rządzą się sami. Fundusze otrzymujemy z gminy, jesteśmy jednostką jej podległą i wykonujemy zadania samorządowe i rządowe w dziedzinie pomocy społecznej.

Rozmawiała

Agnieszka Budzyńska



M. NIEBĄŁA

Komentarze do naszych tekstów i tego, co niesie życie

ZGINĄŁ NA POLOWANIU

Wielka tragedia! Współczuję rodzinie, zwłaszcza ojcu! Nie nie zniweluje jego bólu.

oła

Wielka rozpacz i smutek dla całej rodziny. Żal syna, bo nie żyje. Żal ojca, bo będzie żył ze świadomością, że odebrał życie synowi. Żal dzieci Pawła, bo będą wychowywać się bez ojca. Żal żony – została sama z masą problemów i cierpień. Straszna tragedia dla całej rodziny.

znajomy

Najszczęstsze wyrazy współczucia dla rodziców Pawła, żony i dzieciaków, a także Kasi. Kochani, jestem myślami z Wami, trzymajcie się. Teraz macie wnuki, o które musicie zadbać... Paweł, byłeś wspaniałym człowiekiem i takim Cię zapamiętam!

Kasia-koleżanka

DWIE OFIARY ŚMIERTELNE

Monitoring oraz bardzo duże kary za szybką jazdę się proszą w naszym kraju!

aniol

Gdyby nie te drzewa przy drogach, na pewno nie byłoby tylu śmiertelnych wypadków. Moim zdaniem ktoś powinien się tym zająć.

K.M

To tragedia, ale nie bądźmy śmieszni. Nie drzewa są winne, lecz człowiek za kierownicą.

drzazga

PAŁĄ ŚMIECI...

A kogo stać teraz na opał? Każdy radzi sobie, jak może.

trudno

Sam palę odpadami. Wiem, że robię źle, ale moi sąsiedzi robią tak samo. Czujemy się bezkarni i mamy ciepło. A to, że nasi urzędnicy nie znają swoich kompetencji, wychodzi nam tylko na dobre.

autochton

W Krotoszynie zawsze palono, czym tylko można. To w ramach oszczędności. I bez przesady, nikt do pieca nie wkłada cudów, dla własnego bezpieczeństwa i uwzględniając prawidłowe funkcjonowanie pieca.

B.

Ludzie nie mają pojęcia, co jest w dymie ze spalonych odpadów. Co tam rak, ważne, że parę groszy zaoszczędzą i będzie ciepło.

maja

MAHLE JUŻ ZWALNIA

Wczoraj w Mahle był TVN. Zwolnionych zostało nie dwudziestu, a dużo więcej.

michał

A związkowcy pewnie walczyli jak lwy, ale nie się nie dało zrobić.

OBSERWER

Zwalniają uzasadniając, że narobiłeś braków, nie nie potrafisz, masz bałagan na stanowisku i ogólnie jesteś jeleniem, który nie nie potrafi.

ktos

PKP ZAPŁACIŁO GMINIE

Panie Skarbniku! Od małych podatników to potraficie wyczechkować, a zalegające duże firmy omijacie szerokim łukiem.

Niby Krotoszyński

Jakoś do dzisiaj nie zauważyłam, a głównie nie czytałam ani nie słyszałam, aby urząd kogokolwiek uciskał i ścigał, czy oni w ogóle coś windykują, pewnie siedzą sobie cicho, bo i po co robić sobie dodatkowe problemy (...).

podatniczka

W CZYM RZECZ?

To nie jest zadanie dla Straży Miejskiej, ale dla ochrony środowiska, która powinna robić pomiary. Tłumaczą się, że ma to sens tylko wtedy, gdy właściciel domu w danej chwili pali plastikiem w piecu. Jest prosta metoda – wystarczy wziąć próbki sadzy z komina i wiadomo, kto czym w piecu palił. Wystarczy chcieć, ale jak nie rozlicza się urzędników z wykonywanej pracy, to mamy, co mamy. Starosta, do roboty!

Niby Krotoszyński

Przyczyny spalania śmieci w piecach trzeba również rozpatrzyć w kategoriach ekonomicznych. Niestety, nie wszystkich jest stać na kupno drogiego opału, więc ludzie palą czym popadnie, byleby mieć ciepło w domu. Nawiasem mówiąc, ceny węgla w Polsce rosną, a na świecie idą w dół.

sa...

Tę rubrykę redagujemy, wykorzystując listowne, telefoniczne i wybrane internetowe opinie Czytelników. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za ich treść.

BUDVAR
CENTRUM
OKNA PCW BEZ OŁOWIU

**Zapłacimy
za Twoje stare
okna**

www.budvar.pl

♦ szczegóły w biurze handlowym:

KROTOSZYN, pl. Jana Pawła II 1b, tel. (062) 722 76 45

**PORCELANA POLSKA
– wszystko na stół**

- serwis obiadowy 12 os. od 250 zł
- serwis obiadowo-kawowy 6 os. 135 zł
- serwis obiadowo-kawowy 84 os. 300 zł 350 zł



WWW.PORCELANA.KIJOWSCY.COM.PL

Krotoszyn, ul. Zdunowska 18 | Ostrów Wlkp., ul. Zana 2

Kasa na leśną drogę

1 mln 800 tys. zł otrzyma krotoszyńskie starostwo na przebudowę drogi powiatowej Chachalnia – Krotoszyn.

To bardzo dobra wiadomość, ponieważ dzięki dofinansowaniu zwróci się cały koszt pierwszego etapu inwestycji przeprowadzonej wspólnie przez samorząd powiatowy i gminę Zduny.

Pieniądze pochodzą z rezerwy budżetu państwa i zostaną przekazane poprzez Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego z siedzibą w Poznaniu.

Dofinansowaniem zostały objęte projekty zrealizowane ze środków własnych samorządów, które wcześniej zgłoszono w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego na

lata 2004 – 2006, i które pozytywnie przeszły ocenę merytoryczno-techniczną, a nie otrzymały pieniędzy – powiedział Rzeczą poseł z Krotoszyń Maciej Orzechowski.

Do tej pory udało się położyć szeroki na sześć metrów asfalt na 1,4 kilometrowym, dziurawym odcinku drogi na terenie gminy Zduny. Do zakończenia remontu całej trasy pozostało jeszcze ok. 3 km drogi. Miejmy nadzieję, że starostwo zainwestuje odzyskane pieniądze w dokończenie przebudowy tej biegnącej przez las drogi.

(popi)

Fałszywy alarm bombowy w Mahle



Głupi żart mógł okazać się tragiczny dla pracowników zakładu

We wtorek, 14 października, pracę zakładu Mahle sparaliżował alarm o podłożonej bombie. Szybko okazało się, że bomby nie ma. Zatrzymano pracownika, który na nocnej zmianie telefonicznie przekazał ochronie informację o fałszywym zagrożeniu.

Ochrona zakładu natychmiast powiadomiła policję. Była godzina 5.30. Po telefonie na miejsce udali się policjanci, strażacy oraz jednostki pogotowia ratunkowego. Jednocześnie zaczęto namierzać autora wiadomości. Złapano go błyskawicznie. W trakcie przesłuchania przyznał się, że powiadomił o fałszywym alarmie.

Nierozważne postępowanie mogło zakończyć się tragedią. – Gdyby pracownicy w panice opuścili niewaligiczne stanowiska pracy, mogłoby dojść do wybuchu, nawet bez ładunków wybuchowych – stwierdził w oficjalnym komunikacie zarząd największej krotoszyńskiej fabryki. Na szczęście dzięki szybkiej weryfikacji prawdziwości alarmu udało się uniknąć niepotrzebnego zamieszania i strat.

Sprawca, 24-letni krotoszyńszanin stanął przed sądem. – W czasie przesłuchania mężczyzna stwierdził, że zdał sobie sprawę z tego, co zrobił, dopiero gdy zobaczył podjeżdżające pod zakład służby ratownicze – mówią policjanci. Zarząd Mahle w ostrych słowach ocenił postępowanie swojego pracownika. – Dziwi fakt, że dorosła osoba po-

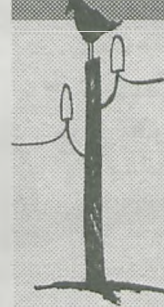
zwoliła sobie na tak niefortunny żart, narażając nie tylko na koszty, ale także na niebezpieczeństwo pracowników firmy – czytamy w przekazanej nam informacji.

Mężczyzna stanął przed Sądem Rejonowym w Krotoszynie. Popęłił wykroczenie przeciwko art. 66 kodeksu wykroczeń. – Odpowie za wywołanie fałszywego alarmu – powiedział nam Janusz Walczak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Ostrowie. Grozi mu za to areszt, kara ograniczenia wolności albo grzywna.

Jak się dowiedzieliśmy, sprawa wywołania fałszywego alarmu to nie koniec problemów mężczyzny. Podczas policyjnego przeszukania w mieszkaniu krotoszyńszanina znaleziono amunicję. – Podejrzany miał jeden pocisk do broni palnej – uzupełnił Walczak. Jak się u niego znalazła i do czego była mu potrzebna na razie nie wiadomo. Prokuratura podjęła decyzję o wszczęciu odrębnego dochodzenia w tej sprawie. Zgodnie z kodeksem karnym za nielegalne posiadanie amunicji grozi kara od pół do nawet ośmiu lat więzienia.

Mikołaj Niedbała

Telegraf



Konferencja PCK. 21 października o godz. 13.00 w krotoszyńskim Duecie rozpocznie się powiatowa konferencja dla opiekunów szkolnych

kół Polskiego Czerwonego Krzyża. Podczas spotkania Zarząd Rejonowy PCK – wzorem lat ubiegłych – podziękuję opiekunom i podsumuje tegoroczną działalność. **STOP.**

20 lat przedszkola Maciś. Od 20 do 23 października (13.00 – 15.00) potrwać dni otwarte Przedszkola nr 7 Maciś w Krotoszynie. Zorganizowano je z okazji 20-lecia placówki. Goście będą mogli zwiedzić przedszkole, obejrzeć kroniki oraz wystawę prac plastycznych przedszkolaków. Przygotowano również ekspozycję 20 lat minęło – przedszkole Maciś w fotografii. **STOP.**

Dyżur radnych PiS. 24 października między godzinami 16.00 a 17.30 w poselsko-senatorskim biurze Prawa i Sprawiedliwości dyżurować będą radni tej partii. Miejski samorząd reprezentować będzie Andrzej Skrzypczak, natomiast powiatowy – Piotr Januszkiewicz. **STOP.**

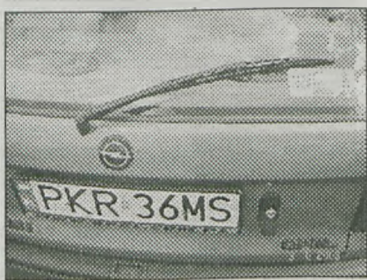
Koncert prof. Stefańskiego. 25 października o godz. 18.00 w auli I Liceum Ogólnokształcącego w Krotoszynie rozpocznie się recital prof. Andrzeja Stefańskiego. Znany pianista, były uczeń Kolltāja, wykona utwory Roberta Schumanna. **STOP.**

Święto lasu. Krotoszyńskie Nadleśnictwo zaprasza do udziału w tzw. dniu otwartym Lasów Państwowych. Termin – 24 października, godz. 10.00. W programie m.in. zwiedzanie lasów. Impreza organizowana jest w ramach Europejskiego Tygodnia Leśnego. **STOP.**

Porównaj ceny paliw i wygraj w naszym konkursie

Ceny paliw na wybranych stacjach w Krotoszynie i powiatach sąsiednich, zaktualizowane 20 października.

	Pb 95	Pb 98	ON
Benice, Roman Kala, ul. Okrężna 20	4,19 zł		3,99 zł
Jarocin, PKN Orlen, ul. Poznańska 26a	4,24 zł	4,44 zł	4,07 zł
Krotoszyn, Intermarche, ul. Tartaczna	4,09 zł	4,19 zł	3,97 zł
Krotoszyn, Robstal, ul. Magazynowa	4,14 zł	4,24 zł	4,09 zł
Krotoszyn, Statoil, ul. Koźmińska 60	4,29 zł	4,49 zł	4,19 zł
Krotoszyn, Bliska, ul. Chwaliszewska	4,14 zł		4,02 zł
Milicz, PKN Orlen, pl. ks. Warejska	4,29 zł	4,47 zł	4,19 zł
Ostrów Wlkp., Esso, ul. Krotoszyńska 16	4,22 zł	4,49 zł	4,13 zł
Rawicz, BP, ul. Samowska 2b	4,22 zł	4,49 zł	4,18 zł



Właściciela tego pojazdu zapraszamy w piątek do redakcji. Jeśli pokaże egzemplarz tego wydania RK, odbierze kupon na bezpłatne tankowanie o wartości 50 zł. Przypominamy, że nasz grasujący po powiecie fotoreporter szuka wyłącznie samochodów z naklejkami Rzeczą umieszczonymi na tylnej szybie. (red.)

REKLAMA

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE Roman Kala
63-700 Krotoszyn, ul. Gałęckiego 4, tel. 0505 133 454, 062 725 47 72

STACJA PALIW
Benice, ul. Okrężna 20
Sprzedaż hurtowa i detaliczna paliw
JAKOŚĆ GWARANTOWANA
Najniższa cena na rynku

HANDEL
WĘGLEM, MIAŁEM
sprzedaż
piasku i żwiru

SKUP ZŁOMU
zakup złomu
Handel
militariami

W CZYM RZECZ ?

Rzecz we rwstydlwym i drażliwym problemie bezdomności w Krotoszynie. Teresa Stęplewska, szefowa opieki społecznej, prorokuje, że jest ich kilku. Urzędniczka odważnie stwierdza, iż jej instytucja zna wszystkich bezdomnych. Niestety, zapomina o tzw. ciemnej liczbie każdej statystyki – marginesie błędu, który nakazuje przyjąć fakt oczywisty – niemożność skatalogowania wszystkich przypadków. Tymczasem według samych bezdomnych liczba ludzi bez dachu nad głową w Krotoszynie może sięgać stu.

Ale nie tylko liczby budzą wątpliwości. W wywiadzie opublikowanym na 2 stronie dzisiejszego wydania Rzeczą Stęplewska stwierdza, że bezdomni



chcieliby żyć wyłącznie na koszt państwa. To okrutne słowa w ustach pracownika opieki społecznej, którego podstawowym zadaniem jest właśnie pomaganie potrzebującym. Nawiasem mówiąc, całkowicie na koszt państwa, na koszt podatników, bowiem pensja pani Stęplewskiej również pochodzi z publicznej kasy. Nasuwa się więc pytanie, czy krotoszyńskiej opiece społecznej nie jest potrzebna gruntowna zmiana podejścia do obowiązków.

Oczywiście, nie tylko mierni urzędnicy winni są sytuacji bezdomnych w stolicy powiatu. W dużej mierze odpowiedzialność za zagrożenia i biedę ponoszą oni sami. Osoby te często nadużywają alkoholu, pozostają też bierne wobec otaczającego je świata. Szefowa M-GOPS stwierdziła, iż wielu bezdomnych odrzuca pomoc jej instytucji. Pewnie trochę w tym prawdy, bo wielu z nich nie chce się ujawniać. Ze

względu na problemy z natógami nie korzystają także z pozbawionej fachowej opieki noclegowni.

Sprawa bezdomnych kuleje. Brakuje profesjonalizmu, chęci do pracy ze strony fachowców, brakuje także woli zmian i przewyższenia życiowego kryzysu po drugiej stronie. Nawet stróża prawa przyznają, że trudno im pomóc w rozwiązaniu problemu.

Jak więc przełamać tę patową sytuację? Lekarstwo jest jedno – właściwe dla rozwiązania większości społecznych problemów – ludzka empatia i życzliwość. Kiedy zawodzą urzędnicy, a zagubieni ludzie nie mają sił do samodzielnego powrotu na dobrą drogę, pomóc może każdy z nas. Czasami wystarczy kromka chleba, dobre słowo czy rada, a nade wszystko zrozumienie dla trudnej sytuacji, którego brakuje instytucjom odpowiedzialnym za pomoc potrzebującym.

Mikołaj Niedbała

KRYMINAŁKI



13 października na terenie jednego na ul. Sienkiewicza ze sklepów w Krotoszynie

78 letni mieszkaniec stolicy powiatu ukradł jedzenie o wartości 1,75 zł. Za swój występki zapłacił mandat w wysokości 30 zł.

W nocy z 18 na 19 października na ul. Dworcowej w Krotoszynie nieznany sprawca ukradł z samochodu ciężarowego daf pokrywę akumulatorów. Właściciel pojazdu, kobylinianin, oszacował stratę na 200 zł.

WYPADKI

14 października w Nowej Obrze prowadzący volvo – mieszkaniec powiatu jarońskiego, nie zachował należytych środków ostrożności i uderzył w tył pojazdu poprzedzającego – ciężarówki mercedes, którą prowadził kierowca z gminy Krotoszyn. Sprawca kolizji został ukarany mandatem w wysokości 200 zł.

17 października w Bożacinie jadący oplem vectrą mieszkaniec Słupcy, wykonując manewr skrętu w lewo, doprowadził do zderzenia z renault kangoo kierowanym przez koźminiankę. Sąd zdecydował, który z kierowców winny jest kolizji.

17 października na ul. Spichrzowej w Krotoszynie jadący busem mieszkaniec Kalisza nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i doprowadził do zderzenia z samochodem marki audi, którym kierował

mieszkaniec stolicy powiatu. Został ukarany mandatem w wysokości 200 zł.

18 października na ul. Koźmińskiej w Krotoszynie kierujący volkswagenem passatem mieszkaniec Ostrowa Wlkp. potrącił przechodzącą prawidłowo przez przejście dla pieszych krotoszyńską. Poszkodowana kobieta została odwieziona do szpitala. Kierowca był trzeźwy, ani on, ani pasażerka pojazdu nie odnieśli obrażeń.

18 października w Chachalni jadący oplem astrą 20-letni mieszkaniec tej miejscowości stracił panowanie nad autem i zjechał do przydrożnego rowu. Jak się okazało, młody kierowca był nietrzeźwy, miał 0,94 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Pasażer astry doznał urazu głowy i został hospitalizowany.

NIETRZEŻWI KIEROWCY

17 października w Kuklinowie mieszkaniec tej miejscowości jechał rowerem bę-

dąc w stanie nietrzeźwości. W wydychanym powietrzu miał 1 promil alkoholu.

INTERWENCJE



Miedzy 14 a 20 października Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Kro-

toszynie udzieliła pomocy ofiarom trzynastu wypadków, w tym sześciu, które wydarzyły się na drogach. Na leczenie w szpitalu przy ul. Mickiewicza przyjęto 49 pacjentów. Z pomocy lekarskiej w ambulatorium w Krotoszynie oraz w koźmińskiej i kobylińskiej podstacji pogotowia ratunkowego skorzystało 107 osób.

(mik)



Szczyt bezczelności! Na parkingu przed krotoszyńskim marketem Lidl zauważyliśmy samochód postawiony na kołkach. Początkowo wydawało się, że właściciel samochodu zamarudził nieco przy zmianie opon i pozostawił swoje auto w tej dziwnej pozycji. Prawda okazała się inna – w nocy z 12 na 13 października koła ukradli złodzieje. Aluminiowe felgi zniknęły, a w zamian pozostawiono drewniane kołki.

(mik)

Tajemniczy wypadek

W czwartkowy wieczór – 16 października – na jednej z powiatowych dróg doszło do kolejnego w ostatnim czasie śmiertelnego wypadku na naszym terenie. Kierowca vana potrącił 62-letniego rowerzystę, który zginął na miejscu. Niestety, policja i prokuratura odmawiają informowania o szczegółach zdarzenia.

Do tragedii doszło przed godziną 19.00 tuż za wsią Różopole, na prostej drodze prowadzącej w kierunku Roszek. Nawierzchnia była mokra, padał deszcz. Prowadzący chryslera voyagera 42-letni mieszkaniec powiatu ostrowskiego zderzył się ze znajdującym się na środku drogi rowerzystą, po czym zjechał na prawą stronę jezdni i uderzył w drzewo. Jedyną ofiarą wypadku jest cyklista. Ani kierowca samochodu, ani jego pasażerowie nie odnieśli obrażeń.

Nie udało nam się dowiedzieć, czy rowerzysta jechał cały czas środkiem drogi. *W chwili zderzenia znajdował się pośrodku jezdni. Jednak to biegli ustalą, czy wcześniej jechał tak samo* – powiedział Jacek Piechota z krotoszyńskiej komendy policji. Nie wiadomo także, czy denat nie był pijany – jego krew przesłano do badania, na wynik którego trzeba poczekać. Stróże prawa ustalili natomiast, że kierowca chryslera był trzeźwy.

Z dotychczasowych ustaleń wylania się pewien obraz zdarzenia – stwierdził tajemniczo Janusz Walczak, rzecznik prokuratury okręgowej w Ostrowie. Śledczy prowadzący postępowanie przesłuchali już kierowcę, wykonano także sekcję zwłok.



Policja ustaliła, że kierowca chryslera był trzeźwy

Bezpośrednią przyczyną śmierci były obrażenia, jakich rowerzysta doznał w wyniku wypadku – stwierdził nasz rozmówca. Prokuratorzy zabezpieczyli oba pojazdy, które prawdopodobnie staną się niebawem przedmiotem analizy biegłych z dziedziny ruchu drogowego. Fachowcy zostaną powołani, aby szczegółowo odtworzyć prze-

bieg tragicznego zdarzenia pod Różopolem. Dopiero po zebraniu całego materiału dowodowego w postaci zeznań, wyników sekcji i badania trzeźwości ofiary oraz specjalistycznych analiz możliwa będzie ocena. Wówczas zapadnie decyzja o dalszym losie prowadzonego postępowania.

Mikołaj Niedbała

Czy są świadkowie potrącenia?

W jednym ze sklepów przy ul. Rawickiej wywieszono kartkę z prośbą, aby pod podany numer telefonu lub adres zgłosili się świadkowie zdarzenia, które miało miejsce 6 października br. przed sklepem Dino.

Tego dnia prawie w samo południe 60-letnia kobieta wychodzi ze sklepu z dopiero co zrobionymi zakupami. Szła chodnikiem wzdłuż parkingu dla klientów, kierując się w stronę osiedla, na którym mieszka. Ze względu na utrudnienia w poruszaniu się pomaga sobie kulą inwalidzką. Nagle przewraca się, potrącona przez cofający samochód osobowy. Oczy łzawią z bólu, krzyczy o ratunek.

Najpierw pretensje, potem pomoc

Auto podjeżdża trochę do przodu, wyskakuje z niego młody mężczyzna. Według poszkodowanej, kierowca samochodu podniesionym głosem wyraża swoje pretensje. Później jednak próbuje pomóc. Wokół miejsca potrącenia zbiera się sporo gapiów. Nikt jednak nie wzywa służb ratowniczych ani nie powiadamia policji. Nie robi tego również sam sprawca zdarzenia. Na prośbę ofiary, przy pomocy jeszcze jednej osoby, umieszcza poszkodowaną w samochodzie i zawozi do stacji ratownictwa medycznego. Kobieta twierdzi, że chciał ją odwieźć do domu, ale po jej proteście zmienił zdanie.

Złamana noga poniżej kolana

W izbie przyjęć pojawia się wezwany lekarz

chirurg. To on powiadamia policję o zdarzeniu. Robi to zresztą na skutek przyznania się sprawcy do czynu. Poszkodowanej zostaje założony gips od pachwiny po stopę lewej nogi. Do złamania doszło poniżej kolana, została naruszona rzepka stawu kolannego, stłuczeniu uległy: lewe udo i zebra. Nadmienić wypada, że starsza pani mieszka na trzecim piętrze, w dodatku sama. Gdyby nie sąsiadki, które zaoferowały jej pomoc, nie wiadomo, jakby sobie poradziła. Dopóki gips nie będzie ściągnięty, jej wyjście z domu jest niemożliwe.

Według policji takie zdarzenie rzeczywiście miało miejsce. Zebrane dotąd dowody mogą wskazywać na dużą nieostrożność kierowcy, który cofał na parkingu przy Dino. Ale nie osądzajmy. Sprawa potrącenia jest w toku. Nad oceną sytuacji pochyli się specjalny biegły z dziedziny ruchu drogowego. Dla dokładnego wyjaśnienia będzie przeprowadzona wizja lokalna.

Leczenie i odszkodowanie

Chirurg udzielający pomocy poszkodowanej potwierdza odniesione obrażenia. Jego prywatnym zdaniem złamanie lewej nogi, i to w tym miejscu, nie wyklucza uderzenia przez samochód. Takie złamanie nigdy nie



Tutaj doszło do potrącenia

występuje w wyniku przewrócenia się. Na pytanie, czy była potrzeba pozostawienia kobiety na obserwacji, odpowiada, że w tym przypadku nie musiał takich działań zastosować.

Smutne i zastanawiające jest to, że pomimo tylu świadków potrącenia do tej pory nikt się do poszkodowanej nie zgłosił i nie odpowiedział na rozwieszony apel. Trzeba pamiętać, że takie obrażenia bywają bardzo groźne dla osób w starszym wieku. Ponadto chodzi też o odszkodowanie, które kobieta może otrzymać w sytuacji, gdy winą kierowcy okaże się ewidentna. A przyznanie odszkodowania może mieć ogromne znaczenie dla dalszego leczenia i rehabilitacji, które czekają teraz poszkodowaną.

Sebastian Czachor

Ze strzelbą na ramieniu

Zapytani o powody, dla których chodzenie po lesie ze strzelbą stało się ich pasją, wymieniają niejedną. Najczęściej, podobnie jak myśliwy spod Krotoszyna, mający za sobą blisko 20 lat polowań: – *Inaczej nie byłbym tak blisko przyrody, nie widziałbym tylu jej cudów. Przeciwnicy myślistwa zwykle posługują się najprostszym kontrargumentem: nie trzeba być myśliwym, aby w wolnym czasie spacerować po lasach i polach, a – zamiast z broni – lepiej strzelać obiektywem.*

W całym kraju jest około 100 tysięcy myśliwych, a na obszarze Nadleśnictwa Krotoszyn ok. 300. Biorąc pod uwagę liczne warunki, którym należy sprostać, aby przynależeć do grona miłośników polowań, to dużo. Stwierdzenie, iż chodzi o hobby elitarne, trudno więc uznać za prawdziwe, na pewno natomiast jest ono drogie z racji cen broni i kosztów przynależności do poszczególnych kół i Polskiego Związku Łowieckiego. Według statystyk tylko 14 proc. ogółu członków PZŁ stanowią właściciele finów, w dalszej kolejności wymieniają one rolników (10 proc.), zatrudnionych w sektorze prywatnym (12), pracowników Lasów Państwowych (10), wojska i policji (5), naukowców (1), młodzież (1), emerytów i rencistów (0,5). Pozostali myśliwi wykonują różne inne zawody.

Nie tylko strzelanie

Myślistwo jednak nie polega tylko na tropieniu, podchodzeniu, osaczeniu i zabijaniu zwierzyny, zgodnym – jak mówi defi-

nicy – z obowiązującym prawem i etyką łowiecką. To także m.in. ochrona i dokarmianie zwierząt, dbałość o równowagę przyrodniczą w łowisku, o zachowanie zagrożonych i przywrócenie populacji wymierających gatunków. Dość powiedzieć, że realizując podobne cele w ciągu jednego tylko roku polscy myśliwi przepracowują nieodpłatnie aż 3 mln godzin, a wartość ich pracy sięga kilku milionów zł.

Łowy mają długą – rzec można – odwieczną tradycję, choć także ramy oficjalne. W naszym kraju już w 1923 roku powstał związek stowarzyszeń łowieckich (obecnie: Polski Związek Łowiecki), który ledwie 5 lat później przystąpił do międzynarodowego stowarzyszenia łowiectwa i ochrony zwierząt.

Podstawową strukturą Polskiego Związku Łowieckiego jest koło. Takich kół istnieje w kraju ponad 2500, w okręgu kaliskim 47, a na obszarze naszego nadleśnictwa 13. Każde gospodaruje na dzierżawionych obwodach łowieckich, mamy ich blisko 5 tysięcy, a w krotoszyńskim nadleśnictwie – 17. Przeciętny obwód liczy od 3 do 10 tys. hektarów. Jest ostoją zwierzyny łownej, może też być typowo hodowlany. Z oczywistych powodów takim rejonem nie może być park ani rezerwat przyrody, miasto czy inny teren gęsto zabudowany.

Zwierzyna łowna to w naszym kraju m.in.: łos, jeleni, tchórz, daniel, sama, muflon, dzik, lis, jenot, borsuk, kuna, zając szarak, dziki królik. Zaliczamy do niej oprócz ssaków także ptactwo: jarząbka, bażanta, kuropatwę, czapłę, słonkę, łyskę, dzikie gęsi. Polowania są możliwe jedynie w określonych przez prawo terminach, du-

ża część roku to okresy ochronne poszczególnych gatunków.

Bezwzględnie przestrzegać

Udając się na polowanie, każdy myśliwy musi mieć przy sobie legitymację PZŁ, pozwolenie na broń, a w przypadku polowania indywidualnego – także upoważnienie wydane przez zarządcę lub dzierżawcę obwodu. Większość zasad, których należy bezwzględnie przestrzegać, szczegółowo wyznacza rozporządzenie ministra ochrony środowiska. Chodzi tu przede wszystkim o bezpieczeństwo polujących i innych osób.

Broń myśliwska musi być sprawna technicznie, a przynajmniej raz w roku i każdorazowo przed naładowaniem sprawdzana, czy lufy nie są zatkane. Bezwzględnie należy trzymać ją lufą skierowaną w górę lub w dół: podczas ładowania i rozładowania, poruszania się w terenie, przerw w polowaniu, zajmowania miejsca w pojeździe lub schodzeniu z niego i w innych podobnych okolicznościach – niezależnie od tego, czy jest załadowana, czy rozładowana.

Przebywając w obcym obwodzie łowieckim, korzystając z publicznych środków lokomocji, a także na terenie miast i osiedli, myśliwy musi mieć broń rozładowaną i umieszczoną w futerałach. Kiedy przejeżdża przez tereny zabudowane znajdujące się w obwodzie, w którym poluje, nie musi chować broni do futerału, ale nie może ona być naładowana. Nawet odłożoną w czasie przerw w polowaniu należy rozładować, zabezpieczyć przed upadkiem i umieścić w polu widzenia. Celowanie do zwierzyny i oddanie strzału jest dopusz-

czalne dopiero po osobistym dokładnym rozpoznaniu zwierzyny oraz w warunkach gwarantujących skuteczność strzału i bezpieczeństwo otoczenia.

Myśliwy powinien zachować szczególną ostrożność w posługiwaniu się bronią w terenie o ograni-

Na zdjęciu: zaprzyjaźniony z myśliwym spod Krotoszyna mieszkaniec Słowacji (obaj już nie żyją) z upolowanym przez siebie rysiem (1978 r.)

czonych widoczności, przy nasilonych pracach w polu, pracach pielęgnacyjnych i eksploatacyjnych w lesie, w okresie zbiorów runa leśnego. Nie wolno mu jej oddać, nawet do chwilowego potrzymania, osobie nie mającej odpowiednich upoważnień.

Wyjątkowo surowe przepisy obowiązują myśliwych podczas polowań nocą.

Mimo zasad...

Mimo obwarowań (wymieniliśmy tylko niektóre), na polowaniach zdarzają się wypadki. Trzy lata temu w powiecie kaliskim doszło do śmiertelnego – po zmierzchu zginął przypadkowy, nietrzeźwy przecho-

dzień. Jesienią zeszłego roku w Patrykach koło Olsztyna na zbiorowym polowaniu myśliwy został postrzelony w nogę. W tym samym okresie pod Lublinem polujący tylko z synem ojciec ciężko go zranił. Z kolei ostatniego lata w okolicach Lublińca dwudziestokilkuletek postrzelił ojca i młodszego brata. Prawdopodobnie obaj znaleźli się na linii strzału, bo niezgodnie z wcześniejszą umową przeszli w inne miejsce.

W naszym powiecie nie było wypadków. Aż do zeszłego tygodnia, kiedy to doszło do wielkiej tragedii – zginął doświadczony 36-letni myśliwy...

Romana Hyszko

Jakie powinny być zasady bezpiecznych polowań?

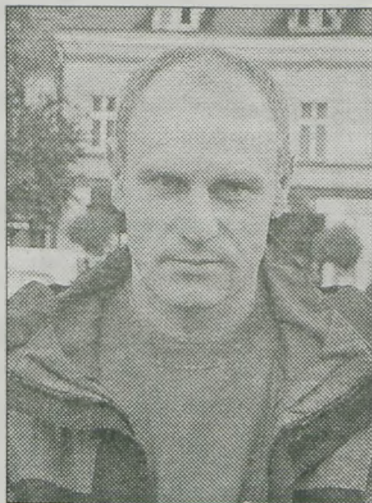
Tekst Agnieszka Budzyńska

Zdjęcia Paweł Krawulski



Czesław Dworowczak
(emeryt)

Uczestnicy polowania muszą widzieć cel. Jeżeli jest myśliwy i pomocnik, to ten, co pomaga, mówi myśliwemu, daje wskazówki, co robić, by być w odpowiedniej odległości. Wypadki się zdarzają. Czasem myśliwi myślą sygnały, to dlatego.



Leszek Maciejewski
(magazynier)

Nie ma zasad, jeśli chodzi o polowania, przez to zdarzają się wypadki. Gdy byłem chłopakiem, ze znajomymi robiliśmy naganek łowiecką. Nigdy jednak nie byliśmy w niebezpieczeństwie. To były czasy komunistyczne – nakaży, zakazy, a teraz jest samowolka.



Agnieszka Tyrakowska
(opiekunka w domu opieki)

Nie mam pojęcia, nie wiem, jakie powinny być zasady bezpieczeństwa na polowaniach. Moim zdaniem nieuwaga i niedomówienia to przyczyny tragicznych wypadków. Zdarzają się bardzo nieszczęśliwe zbiegi okoliczności.



Malwina Faja
(studentka)

Nie powinniśmy roztrząsać tego tematu. Nie znam się na zasadach bezpieczeństwa na polowaniach, ale nawet profesjonalistom może zdarzyć się wypadek. Trudno tu mówić o zasadach i o zachowaniu reguł.



Romana Zmysłona
(nauczycielka)

Nie jestem zwolenniczką polowań, powinna być wzmocniona uwaga, każdy powinien znać swoje miejsce. Trudno mówić o zasadach, bywają nieszczęśliwe zbiegi okoliczności. Myślę, że nie można przewidzieć tragedii.



Mikołaj Niedbała. Tel. 062 725 33 54

KOBYLIN

Na świetlicę, drogi i chodniki

Smolice – największa wieś gminy, zaplanowały na 2009 rok wydatki rzędu 20 tys. zł. Pieniądze mają zostać przeznaczone na remonty dróg oraz bieżące utrzymanie świetlicy. Na razie nie wiadomo jednak, czy samorząd zaakceptuje plany mieszkańców.

Najwięcej pieniędzy pochłonie bieżące utrzymanie świetlicy. Jego roczny koszt planowany jest na ok. 9 tys. zł. – *Mamy obiekt w dobrym stanie, z wyremontowanym niedawno dachem, musimy zadbać o jego codzienne funkcjonowanie* – mówi sołtys Smolic, Józef Ratajczak. Zaplanowane środki umożliwią m.in. zakupienie opału.

Kolejnym dużym elementem budżetu są remonty dróg. Powierzchniowego

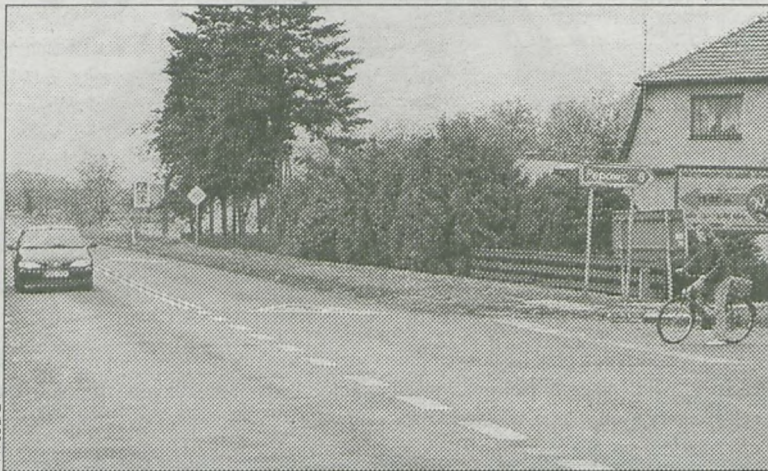
utwardzenia doczeka się m.in. fragment ulicy prowadzącej od skrzyżowania z drogą krajową do drogi powiatowej przy kościele. – *Stan tej jezdni nie jest najgorszy, jednak pojawiają się na niej liczne pęknięcia. Aby zapobiec niszczeniu asfaltu, chcemy pokryć go jednolitą nakładką* – informuje Ratajczak. Na razie nie zdecydowano, jaką techniką wykonane zostaną prace. Według planów wieś wzbogaci się także m.in. o nowe krawężniki.

Wiejski samorząd próbuje dokończyć inne inwestycje. – *Zwróciliśmy się do Powiatowego Zarządu Dróg o sfinalizowanie ciągnącej się od wielu lat sprawy kanalizacji odcinka drogi „na rogatkach” Smolic* – wyjaśnił sołtys. Chodzi o ok. 600-metrowy odcinek rur. Dyrektor PZD, Krzysztof Jelinowski zapewnił, że inwestycja ta zostanie zgłoszona przy planowaniu przyszłorocznego powiatowego budżetu.

Nie udało nam się ustalić, jakie są szanse na realizację wspomnianych planów. – *Nie chciałbym się wypowiadać na ten temat, jest to bowiem sprawa rady i urzędu* – powiedział nam sołtys.

Podsumowując problem inwestycji na wsiach gminy Kobylin, Józef Ratajczak apelował o rozważę. – *Wiele razy porównuje się przeprowadzane u nas inwestycje z tym, co robi się w innych wsiach. Mieszkańcy chcieliby, żeby wszędzie środki przyznawane były na równym poziomie* – powiedział sołtys. Tymczasem, jego zdaniem, mające ok. 1200 mieszkańców Smolice mają proporcjonalnie większe potrzeby niż inne wsie. – *My również prowadzimy nasze inwestycje etapami* – dodał.

(mik)



Główne skrzyżowanie we wsi Smolice

Wieści gminne



Paweł Krawulski. Tel. 062 725 33 54

KOŹMIN

Harcerze w Supraślu

W dniach 10 – 12 października w Supraślu odbył się pierwszy ogólnopolski rajd komend hufców. Jako jedyna z Wielkopolski uczestniczyła w nim koźmińska komenda.

Jak poinformował nas haremistrz Marek Jasionek, wikariusz parafii św. Wawrzyńca: – *Dziś harcerstwo w Polsce przeżywa kryzys jeśli chodzi o liczebność. Poza tym dręczymy ma dziś wiele zadań z tak zwaną biurokracją i zdobywaniem certyfikatów. On zaś powinien ogrom czasu poświęcać na zajmowanie się podopiecznymi i dbać o hufiec. Tymczasem często nie ma na to czasu. Hufiec w mieście nad Orlą zamierza zmienić obraz jednostki. Ma w tym pomóc powrót do korzeni. Jak twierdzi ks. Marek, powinno się to odbyć zgodnie z nauką Roberta Baden-Powella, który podkreślał wagę dyscypliny, przygody oraz wychowania patriotycznego.*

Haremistrz uważa, iż wówczas dojdzie do stanu sprzed kilkudziesięciu lat. Wtedy harcerz miał podobny status, jak oficer Wojska Polskiego.

Przypomnieniu ważnych zasad służył tegoroczny rajd. Wymyślony został przez Jolanę Kroczeńską, która z ramienia ZHP odpowiada za kształcenie instruktorów w Polsce. W tegorocznym spokaniu wzięło udział osiem ekip. Rajd podzielono na dwa etapy. Po przybyciu każda z drużyn musiała przedstawić prezentację: planszo-

wą i multimedialną. Zostały szybko zauważone przez organizatorów, czego wymiernym efektem było ciepłe słowa obecnego na rajdzie specjalistę public relations. Następnego dnia odbył się właściwy rajd – próba terenowa. Ekipy rywalizowały w dwóch typach zadań. Pierwsze z nich, merytoryczne, sprawdzały wiedzę z zakresu kierowania hufcem. Właściwą częścią były natomiast zadanie przygodowe. Z najciekawszych konkurencji trzeba wymienić: przejazd rowerem przez puszcę, spływ kajakiem czy prowadzenie jeepa z zawiązanymi oczami. Później wszystkie ekipy udały się na warsztaty. Hufiec koźmiński wybrał ten z pisania ikon. Można było również dowiedzieć się paru niezbędnych rzeczy o kuchni wschodniej, poznać tajniki fotografii czy zgłębić wiedzę zielarską. Pelen wrażeń dzień zakończył półgodzinny koncert chóru w prawosławnym Monasterze Zwiastowania Najświętszej Marii Panny. Rajd zakończył się uroczystą Mszą św., apelem i ogłoszeniem wyników. Ostatecznie pięcioosobowa ekipa z Koźmina uplasowała się na piątej pozycji, tracąc do miejsca na podium zaledwie cztery punkty.

(pik)



Sebastian Pośpiech. Tel. 062 725 33 54

SULMIERZYCE

Lampy na os. Sulimira

Za 155 tysięcy złotych na osiedlu Sulimira zamontowano 35 lamp ulicznych. O oświetlenie zabiegali mieszkańcy i w ich imieniu radni, bowiem przejście tamtędy w godzinach wieczornych nie było bezpieczne.

Zamontowane zostały 33 lampy drogowe oraz 2 lampy parkowe. Ich światło rozświetliło po raz pierwszy 2 października. Inwestycja pochłonęła 155 tys. 280 zł z budżetu miasta. Pieniądze na wykonanie oświetlenia samorząd Sulmierzyce przekazał spółce Oświetlenie Uliczne i Drogowe w Kaliszu, która w wyniku ogłoszonego przetargu wybrała wykonawcę zadania.

Na zrealizowanie inwestycji rozpoczętej jeszcze w 2007 r. (wykonanie projektu technicznego kosztowało 26 tys. zł)

mieszkańcy musieli czekać dość długo. W roku bieżącym przystąpiono do instalacji lamp na ulicach: Kutrzeby, Laskowskiego, Sikorskiego, Siwickiego i Świerczewskiego oraz (częściowo) Strczyńskiego.

Na tym jednak nie koniec tych robót. Kontynuowana będzie budowa oświetlenia na ul. Strczyńskiego, a nowe lampy drogowe staną także na ul. Krotoszyńskiej.

(popi)

Rajcy obradują

W poniedziałek 20 października, w dniu kiedy zamykaliśmy bieżące wydanie *Rzecz*; w sali kameralnej Sulmierzyckiego Domu Kultury odbywała się dziewiętnasta w tej kadencji sesja Rady Miejskiej w Sulmierzycach.

Wiodącymi tematami tych obrad były: debata na temat oświaty i wychowania

w placówkach szkolnych na terenie miasta, zmiany w tegorocznym budżecie i określenie procedury uchwalania przyszłorocznego budżetu. Ze spraw finansowych radni mieli się również zająć zmianą kwietniowej uchwały w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na realizację inwestycji. Więcej szczegółów – za tydzień. (popi)



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

CIESZKÓW

Pięć minut radnego Świtonia

Nic nie wskazywało na to, że nadzwyczajna sesja rady gminy w Cieszkowie (7 października) będzie miała burzliwy przebieg. Radni mieli przegłosować uchwały umożliwiające otrzymanie przez gminę dodatkowych środków. Planowano też przedyskutować sprawy umieszczone w porządku sesji zwołanej w trybie zwyczajnym. Wzbudziło to wątpliwości radnego Rajmunda Świtonia.

Sesja w normalnym trybie miała się odbyć 9 października. Okazało się jednak, że zarząd Urzędu Marszałkowskiego we Wrocławiu w tym właśnie dniu potwierdzać będzie przyznanie gminie pieniędzy na dofinansowanie trzech wniosków w ramach programu *Mala Odnowa Wsi*. Dotyczyły one dotacji na zakup historycznych mundurów strażackich (25 tys. zł) oraz wyposażenia świetlic w Pakosławsku i Guzowicach (razem 62 tys. zł). By jednak gmina otrzymała te pieniądze, potrzebna była korekta w uchwale budżetowej. Poza tym, Szkoła Podstawowa w Cieszkowie przystąpi niebawem do programu *W poszukiwaniu sukcesu*, finansowanego przez Dolnośląski Wojewódzki Urząd Pracy. Na organizację dodatkowych zajęć edukacyjnych dla swoich uczniów podstawówka otrzymała ma 390 tys. zł. By jednak doszło to do skutku, potrzebna była uchwała samorządu.

Zdzisław Załęzny, przewodniczący Rady Gminy w Cieszkowie, zdecydował więc o zwołaniu sesji nadzwyczajnej dwa dni wcześniej niż planowano. W planie obrad znalazły się również sprawy, które i tak



Radny Rajmund Świton

miały być omawiane w najbliższym czasie. Chodziło o przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu za I półrocze 2008 r., zapoznanie się z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej we Wrocławiu oraz informację komisji budżetowej gminy Cieszków na temat wykonania budżetu oraz informacją o wypełnieniu oświadczeń majątkowych radnych.

Wykreślenia tych punktów domagał się radny Rajmund Świton. – *Skoro jest to*

sesja nadzwyczajna, to powinniśmy zajmować się jedynie sprawami pilnymi, a nie takimi, które planowane były w zwykłym porządku obrad – postulował. Według przewodniczącego nie stoi na przeszkodzie, by punkty te były omawiane w trakcie sesji zwołanej w trybie nagłym. – *Szanuję swój i radnych czas, dlatego zdecydowałem o dołączeniu tych spraw do porządku obrad* – tłumaczył Załęzny. Ta argumentacja nie przekonała jednak Świtonia. Radny złożył wniosek formalny o wykreślenia części punktów z porządku obrad. – *Dobrze, miał pan swoje pięć minut na sesji, poddam więc pod głosowanie ten wniosek* – oznajmił Załęzny. – *Panie przewodniczący, proszę o wstrzymanie głosu w wypowiedziach. Ja zajmuję głos w sprawach merytorycznych, mam prawo do riposty i na pewno nie przekraczam czasu przeznaczanego na moją wypowiedź* – odpowiedział Świton. W głosowaniu za wykreśleniem wspomnianych punktów opowiedział się tylko Rajmund Świton. Przeciwno było 10 radnych. Bogdan Mujta wstrzymał się od głosu. Dalsza część obrad przebiegała już normalnym trybem. (mal)



Sebastian Czachor. Tel. 062 725 33 54

ROZDRAŻEW

Pomajstrowali w gminnej kasie

14 października w sali rozdrażewskiego Kółka Rolniczego odbyła się kolejna, tym razem nadzwyczajna, sesja Rady Gminy. Rajcy zebrałi się w sprawie zmian w tegorocznym budżecie.

Pierwszą propozycją było zwiększenie dochodów gminy. Chodziło o dodatkowe pieniądze z tytułu: odpłatności za służebność drogi przy budynkach komunalnych, w których mieszczą się przedszkole i ośrodek zdrowia (10 tys. zł); zwrotu środków z niezrealizowanych i niewygasających wydatków z roku 2007 (również

10 tys. zł); otrzymanej dotacji celowej na zadania własne gminy z zakresu pomocy społecznej (725 zł) oraz udziału we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych (80 tys. zł).

Następnie zaproponowano zwiększenie wydatków – przeznaczenie na wymianę nawierzchni parkingu przy wyżej wspomnianych budynkach komunalnych 105 tysięcy. Na dokumentację niektórych inwestycji gminy postanowiono wydać 10 tys. zł, a na wypłatę dodatku pracownikom socjalnym – 725 zł.

Celem wszystkich zmian w budżecie było jego urealnienie. 35 tys. zł, przygotowane na pierwsze prace związane z budową ścieżki rowerowej na trasie Krotoszyn – Rozdrażew, postanowiono przeznaczyć

na wymianę nawierzchni parkingu przy budynku komunalnym i na opracowanie dokumentacji budowy dróg gminnych. Pieniądze pozostałe z budowy drogi w Dąbrowie także zaplanowano wydać na dokumentację drogową. Pozostałe przesunięte środki zostaną przeznaczone na parking przy przedszkolu i przychodni. Wartość wszystkich przesunięć to 75 tys. zł.

W wyniku podjętej uchwały zwiększono dochody gminy o 100 tys. 725 złotych, a wydatki ustalono na poziomie 115 tys. 725 zł.

Budżet gminy po zmianach to: dochody w wysokości 11 mln 198 tys. 954 zł, wydatki – 12 mln 316 tys. 371 zł.

(scz)

Kostka została szybko położona

Na rynku w Rozdrażewie położoną kostkę brukową, nowe krawężniki oraz obrzeża. Prace remontowe wykonała firma

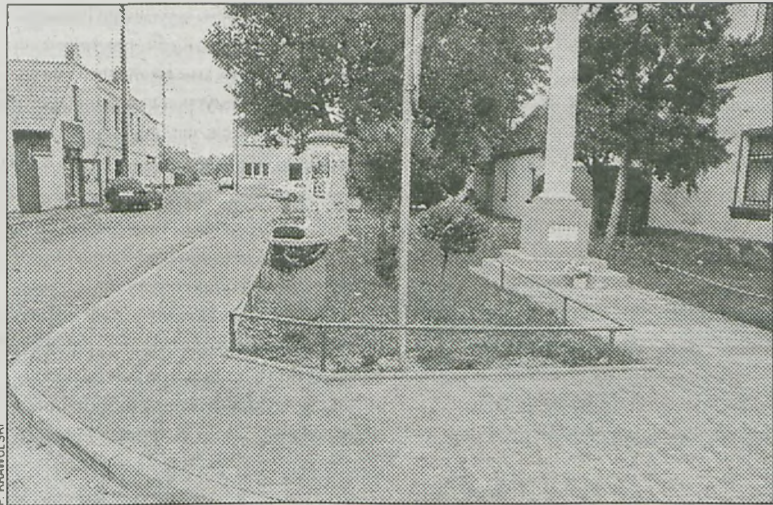
ma Soltek Przemysław Poczty z Krotoszyna.

Prace kosztowały 14 tysięcy 500 złotych.

tych i obejmowały ułożenie 340 metrów kwadratowych kostki brukowej, 91 metrów krawężników oraz 37,6 metrów obrzeża.

Materiał przekazał Powiatowy Zarząd Dróg. Wszelkie prace odbywały się zgodnie z porozumieniem zawartym pomiędzy PZD a gminą Rozdrażew w dniu 19 czerwca br. Termin wykonania przypadł na 15 października, ale firma skończyła powierzone prace już 3 października. Urzędnicy gminni odebrali nowy chodnik tydzień później. – *Podczas odbioru nie było żadnych uwag, ponieważ prace zostały wykonane dokładnie i zgodnie z zamówieniem* – stwierdziła Maria Antczak z referatu gospodarki przestrzennej, ochrony środowiska i komunikacji Urzędu Gminy w Rozdrażewie.

(scz)



Nowy trotuar na rynku



Sławomir Pałasz. Tel. 062 725 33 54

ZDUNY

Najładniej na Ostatnim Groszu

19 osób z sześciu miejscowości gminy Zduny uczestniczyło w tegorocznej edycji konkursu *Moja zagroda – mój ogród 2008*. Ogłoszenie wyników plebiscytu miało miejsce 17 października.

Konkurs zorganizował Urząd Gminy i Miasta Zduny. Komisja oceniająca przydomowe ogródki odwiedzała je dwukrotnie: wiosną i latem. Udział w plebiscycie mobilizuje mieszkańców do dbałości o otoczenie. Organizując kolejne edycje konkursu, gmina zamierza rozszerzyć kryteria oceniania i wprowadzić nowe kategorie.

W konkursie wzięło udział 19 właścicieli przydomowych ogródków i obejść. Siedem z nich zlokalizowanych było w Konarzewie, a sześć w Baszkowie.

W tym roku najładniejszy zdaniam jury ogród znajdował się w przysiółku Ostatni Grosz. Jego właścicielką jest Krystyna Hadryś, która za swoją pracę i zaangażowanie

zdołała zdobyć 98 pkt. Drugą nagrodę uzyskał Ireneusz Cępa z Konarzewa (88 pkt.), trzecią – Mirosława Sajur, również z Konarzewa (86 pkt.). Czwarte miejsce przypadło w udziale Krystynie Szkieł (84 pkt.), piąte – Sławomirze Rybie (obie z Konarzewa) i Beacie Stróżyńskiej z Baszkowa (po 79 pkt.).

Specjalne wyróżnienia za ład i porządek

w obejściu przyznano Marii Krzywdzie z Baszkowa, Marii Grzesiak z Chachalni i Lucji Bruder z Bestwina.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody w postaci sadzonek roślin ozdobnych oraz nawozów i środków ochrony roślin.

(spm)



Krystyna Hadryś, właścicielka najładniejszego ogrodu w gminie

Poniedziałek, 2008-10-13

Muszę poszukać Słownika wyrazów obcych, bo na Naszą klasę dostałam maila, którego nie do końca rozumiem. Chodzi o to, że jakaś dziewczyna zaprosiła mnie do grona swoich znajomych. Podobno pamięta mnie z porodówki, bo też była wcześniakiem i leżałyśmy w inkubatorach obok siebie. Mam nadzieję, że nie napisze mi z uprzejmości: ty się nic nie zmieniłaś! – jak moja mama do każdej znalezionej koleżanki, jeszcze zanim zawoła do monitora tatę, żeby zobaczył, jak ona się roztyła, zbrzydła i postarzała...

No więc znalazłam tego maila. I czytam: Siemka, stara! Tak sobie lukam na tę fotę, co wrzuciłaś do neta, i gafy na kompa wywalam: zajebista foczka z ciebie! I chodzisz do total odjazdowej budy. Ja mam lajtową, bo luzuje, a potem na maksa nie kumam. No



Pamiętnik zamiast bloga

z poprzedniego gima zrobili mi wylotkę. Może dlatego, że taka kreczola ze mnie, co rypie wprost. Inni ściemniają, no to potem mają lekko fajne życie z belframi. A ja na przykład matmy nie jarzę, bo wolę polaka, ale niepotrzebnie mówiłam to Kwadratowi. Kwadrat to był mój gościu od matmy, nieźle ciacho, ale wziął się wściekł. A że on dy mie dyrkę na boku, no to ją ustawił na mnie. Widzieli mnie na Relaksie z takim jednym faciem na dysce. Stary jest, prawie trzydziecia, ale słaśny: paker, i to z kasiurą. Bryki ściągają, więc ma kiesz. Wtedy też wyskoczył z hajcu i wziął browca. Impira się robi odpalowa – a tu moja dyra i Kwadrat! Obciach na ful. I poszła afera. Dyra się nafoszyła i rzuciła tekst, że laski

w moim wieku nocą mają siedzieć na chacie. Jedna moja kumpela mówi, że to zakrecone, bo przecież w nocy się ma najwięcej czasu. Dżizez, a oni zrobili mi reseta za całość! Czujesz to? Masakryczne! O ten głupi tajming! Ale przynajmniej tera mam spoko, bo w nowej budzie jest luzik. Więc nie muszę bawić się w jakieś pijery ani na korki chodzić, żeby czaić motyw. No to pozdrówka, pochwa! PS.: Puść mi majla albo eskę. Narka!

Mam więc problem. Rodziców nie pytam, bo może powinienam znać te określenia? Tata stale powtarza, że skoro nie muszę chodzić do pracy, to dwie książki na tydzień stanowią jedynie minimum. I żeby czytać więcej, bo to jedyny sposób na nasiąknięcie do-

DO GÓRY NOGAMI

brą polszczyzną. No i co z tego? Co tydzień dwa razy nasiąkam – a nie rozumiem maila od rówieśniczki... Więc może spytam Baśkę? Ona rzadziej nasiąka, bo wciąż surfuje po internecie. Jest mniej staroświecka ode mnie. Może zna to narzecze?

Środa, 2008-10-15

Moi rodzice mają jakieś przestarzałe książki! W Słowniku wyrazów obcych nie znalazłam nic; tak samo w Słowniku poprawnej polszczyzny jest tylko foczka i pochwa, ale chyba nie w tych kontekstach, o które chodzi mojej wirtualnej koleżance. A już zupełnie zawiodłam się na encyklopediach – dwa różna wydania, a zawierają tylko pochwę!

No i poszłam do Baški. Przyjęła moje rozterki ze zrozumieniem, zupełnie jak PiS rozterki pana prezydenta. Baška mówi, że to jest taki specyficzny, nowoczesny język polski. Ona uczy się go na bieżąco, chociaż jej rodzice z tym walczą. Tłumaczyła im, że w ten sposób poszerza swoje horyzonty, ale nie pomogło. Więc teraz, biedna, studiuję wieczorami. Ma problem, bo jeszcze nie ukazał się żaden podręcznik, stąd pozostaje jej internet. Próbowała brać lekcje na mieście, od takiej jednej tlenionej blondynki, spalanej w solarium i kochającej róż, seledyn oraz tipsy. Ale ta – mówi Baška – była kiepskim wykładawcą. Bo choć mówiła perfect, to wołała zajęcia praktyczne. No i teraz Baška wkuwa sama. A ja chyba raczej nie będę się uczyła tego języka. Nie mam czasu. Angielski i niemiecki na razie muszą mi wystarczyć. Choć pewnie kompleks pozostanie...

Pamiętnik odnalazł i do druku przygotował
Maciej R. Hoffmann

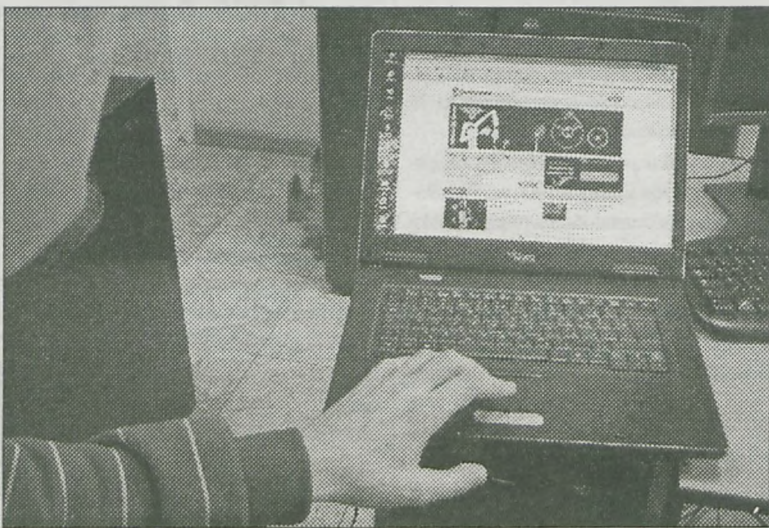
Czy będziemy mieli darmowy internet?

Czy w Krotoszynie pojawi się bezpłatny szerokopasmowy internet? Sugestię, by zająć się sprawą, przekazał burmistrzowi na ostatniej sesji Rady Miejskiej Edward Jokiel. Choć samorząd rozważał taką możliwość, w obecnej chwili szanse na realizację projektu są nikłe.

W swojej wypowiedzi radny Jokiel sugerował, że warto zająć się sprawą ze względu na możliwość otrzymania wysokiej dotacji. Perspektywa niemal całkowitego zwrotu kosztów inwestycji jest kusząca, jednak – jak dowiedzieliśmy się w urzędzie – trzeba rozważyć także inne kwestie. Koszt wybudowania odpowiedniej infrastruktury jest bowiem niebotyczny, szacuje się, że w Krotoszynie miałby sięgać ok. 6 mln zł. Przy zakładanej 80-procentowej dotacji gmina musiałaby wyłożyć ze swojej kasy ponad milion zł. Do tego dochodzą koszty utrzymania systemu, które według urzędników sięgają mogą nawet kwoty 400 tys. zł rocznie.

Kolejną trudnością jest wyznaczenie operatora dla usługi, ponieważ wątpliwe, by administracją sieci zajmowali się pracownicy gminy. Prawdopodobnie trzeba byłoby powołać spółkę prawa handlowego bądź inny twór zewnętrzny odpowiedzialny za sieć. Padają sugestie, że mógłby on przejąć także obsługę teleinformatyczną magistratu.

Przedstawiciele Urzędu Miejskiego, z którymi rozmawialiśmy, otwarcie przyznają, iż wspomniane trudności skutecznie ostudziły zapal wielu samorządów. – Kuszenie dotacjami spowodowało, że wiele gmin zaplanowało podobne inwestycje u siebie, jednak dalsze kalkulacje okazały się dużo mniej optymistyczne – stwierdził skarbnik Grzegorz Galicki. Ustaliliśmy, że do stolicy



Czy miejski internet może być konkurencją dla dostawców komercyjnych?

powiatu zawitało kilka firm konsultingowych z propozycjami projektów sieci, jednak do konkretnych rozmów nie doszło.

Pewną alternatywą dla darmowego dostępu do sieci jest współfinansowanie go przed odbiorców. – Być może, jeśli nie będzie stać nas na zapewnienie całkowicie bezpłatnego internetu, uda się uruchomić usługę znacznie tańszą niż komercyjną, finansowaną w większej części przez samorząd, a w mniejszej przez mieszkańców – mówią urzędnicy. Rozwiązanie takie byłoby dla krotoszyńian korzystne, gdyż ceny dostępu do sieci w Polsce są jednymi z najwyższych

w Europie. Kooperacja z samorządem pozwoliłaby obniżyć koszty ponoszone przez gminę, a jednocześnie dać mieszkańcom bardzo szybki internet w cenie nawet kilkunastu złotych miesięcznie.

Niestety, wszystko, czego udało się nam dowiedzieć, na razie dotyczy dalekosiężnych planów. Choć urzędnicy przyznają, że tani bądź bezpłatny dostęp do internetu przysłużyłby się społeczeństwu i przyczynił do spadku cen na lokalnym rynku, jednocześnie sugerują, że radni nie zdecydują się na poparcie tej inwestycji.

Mikołaj Niedbała

Mieszkańcy wołają: więcej światła, ale to kosztuje

Nasi Czytelnicy skarżą się, że uliczne lampy gasną zbyt szybko. Ich zdaniem podczas porannej szarugi łatwo o kolizje czy potrącenie pieszego. Niestety, jak udało nam się ustalić, szanse na późniejsze wyłączenie oświetlenia są niewielkie. Samorządowcy tłumaczą to znacznym wzrostem kosztów.

– Oświetleniem na terenie Krotoszyna sterują tzw. zegary astronomiczne – powiedział Michał Kurek, naczelnik wydziału ochrony środowiska i gospodarki komunalnej w Urzędzie Miejskim. Urządzenia te włączają i wyłączają lampy zgodnie z rytmem wschodów i zachodów słońca. – Nie mamy możliwości całkowicie dowolnej regulacji czasu wyłączenia lamp – dodał urzędnik. Jak udało nam się ustalić, na podobnych urządzeniach sterujących można dokonywać korekt w przedziale plus-minus półtorę godziny.

Nasz rozmówca zaznaczył, że samorząd może zgłosić firmie Energa wniosek o zmianę czasu pracy lamp. – Z naszych informacji wynika, że mieszkańcom chodzi o około półgodzinne opóźnienie ich wyłączenia – stwierdził Kurek. Jego zdaniem od strony formalnej i technicznej zmiana taka nie stanowi problemu. Pozostaje jednak aspekt finansowy. Jak twierdzi urzędnik, gminy nie stać wyższe opłaty za oświetle-

nie. – Już dziś wiemy, że zaplanowane w budżecie pieniądze nie wystarczą na pokrycie kosztów energii zużytej przez lampy do końca roku – podsumował naczelnik.

Magistrat zwraca uwagę na pewien trend związany z iluminacją gminy. – Mieszkańcy zgłaszają do nas liczne wnioski o dodanie kolejnych punktów świetlnych – powiedział Kurek. Zdaniem urzędnika nowe latarnie pojawiają się nie tylko na ulicach, ale także na skwerach czy przy placach zabaw. W połączeniu z rosnącymi kosztami energii przekłada się to na znaczne wydatki finansowe. Już dziś stolica powiatu wydaje na światło ponad 1,5 mln zł rocznie, a koszty te systematycznie rosną.

Podsumowując temat Michał Kurek przyznał, że zgłoszenia dotyczące zmiany czasu pracy oświetlenia również wpływają do urzędu. Jego zdaniem są to jednak tylko sporadyczne głosy. – Jeśli ilość tych sugestii zwiększy się, rozważymy powiadomienie firmy „Energa” – stwierdził naczelnik. Jak

Zegar astronomiczny

Uruchamia i wyłącza urządzenie elektryczne o wschodzie i zachodzie słońca. Czas działania urządzenia sterowanego takim zegarem zmienia się wraz z długością dnia na danej szerokości geograficznej. Dla większej precyzji producenci takich urządzeń wprowadzili możliwość wybrania odpowiedniego kodu, będącego automatycznym ustawieniem współrzędnych geograficznych dla danego miasta w Polsce. Oprócz tego w ustawieniach zegara można przesunąć godziny włączania i wyłączania urządzenia o kilkadziesiąt minut w stosunku do czasu podanego przez urządzenie.

zapewnił nasz rozmówca, wkrótce sytuacja powinna się zmienić. Zegary automatycznie przełączą lampy na czas zimowy i wówczas problem ciemnych ulic powinien sam się rozwiązać.

Urzędnik wyraził także nadzieję, że być może wkrótce – wzorem miast Europy Zachodniej – również Krotoszyn zacznie szukać oszczędności w oświetleniu. – Panuje tam coraz powszechniejszy zwyczaj programowania nocnej przerwy w działaniu lamp – wyjaśnił Kurek. Na kilka godzin w nocy światło na ulicach gaśnie, co pozwala zaoszczędzić znaczne kwoty.

(mn)

Mammografia bez ryzyka

Kontrola pracowni mammograficznych przeprowadzona w 2007 roku przez centralny ośrodek koordynujący program profilaktyki raka piersi wykazała, że co trzecia sprawdzona pracownia w kraju nie przeszła tzw. audytu klinicznego. Na liście ośrodków, które nie zaliczyły inspekcji, znalazła się krotoszyńska pracownia przy SPZOZ.

Nasza pracownia zdobyła 89,97 punktów, a wymagane minimum wynosiło 93,6 pkt. – przy maksymalnej wartości 140 pkt. Kontrolę zleciło Ministerstwo Zdrowia we współpracy z warszawskim Centrum Onkologii, pełniącym rolę centralnego ośrodka koordynującego program wykrywania nowotworów piersi. Listę placówek, które przeszły kontrolę i jej nie zaliczyły, długo trzymano w tajemnicy. Wyniki ujawnione kilkanaście dni temu przez *Gazetę Wyborczą* wprowadziły niemałe zaniepokojenie u pacjentek, obawiających się o wiarygodność wyników. Do naszej redakcji zwrócił się Czytelnik, prosząc o wyjaśnienie, czy kobiety z naszego terenu, które po prześwietleniu piersi usłyszały, że są zdrowe, mogą czuć się bezpiecznie.

Według dyrektora SPZOZ w Krotoszynie Pawła Jakubka nie ma żadnych podstaw do obaw. – To kompletna bzdura! Pracujemy na aparaturze zakupionej przez Ministerstwo Zdrowia. Mamy dziewięć lat doświadczenia w tej dziedzinie, wykonaliśmy już 32 tysiące badań, a nasi radiolodzy i technicy byli szkoleni w zakresie przeprowadzania badań i ich odczytu – stwierdził szef krotoszyńskiej służby zdrowia.

Obniżenie oceny punktowej w audycie P. Jakubek tłumaczy kilkoma drobnymi zastrzeżeniami. Pierwsze dotyczyło nienanoszenia danych pacjentki na zdjęcie rentgenowskie sposobem elektronicznym. – Robiliśmy to ręcznie białym tuszem – wyjaśnił dyrektor Jakubek. Po otrzymaniu wyników kontroli, jeszcze w ubiegłym roku, doposa-

żono mammograf w element, który umożliwia wpisywanie danych poprzez naswietlenie. – Ta identyfikacja kosztowała nas 45 tysięcy złotych – podał dyrektor Jakubek.

Druga uwaga kontrolerów dotyczyła części aparatury odpowiedzialnej za czułość powstałego obrazu. – Zalecono zastąpienie go urządzeniem o wyższej czułości, co uczyniliśmy, wydając 15 tysięcy złotych – poinformował P. Jakubek. Trzecia mówiła o tym, iż urządzenia składające się na kompletny mammograf powinny pochodzić od jednego producenta. – O co w tym wszystkim chodzi? – pyta retorycznie szef naszego SPZOZ.

Jak się dowiedzieliśmy, po opublikowaniu przez *Wyborczą* tekstu o ubiegłorocznych wynikach kontroli, w Krotoszynie pojawili się inspektorzy z wojewódzkiego Sanepidu. – Wyniki podane po jej zakończeniu są w normie – zarówno jeśli chodzi o ekspozycję obrazu, jak i o negatoskop (urządzenie do przeglądania zdjęć rentgenowskich w pracowniach radiologicznych – przyp. aut.) – poinformował dyrektor Jakubek.

Zdaniem Pawła Jakubka faktów nie można poddawać w wątpliwość. – Przecież wykonywanie przez nas badań mammograficznych jest kontraktowane przez NFZ i mamy w tej dziedzinie dziewięć lat doświadczenia. Niedługo natomiast otrzymamy ministerialne dofinansowanie zakupu nowego mammografu – dodaje Jakubek. Zupełnie nowa aparatura na pewno podniesie jakość wykonywanych zdjęć mammograficznych.

Sebastian Pośpiech

Poprawi estetykę?

Cieszków od kilku tygodni posiada studium architektoniczne obszaru objętego nadzorem konserwatora zabytków. Opracowanie to zawiera wskazówki, w jaki sposób i z jakich materiałów przeprowadzać remonty budynków na ulicach: Chrobrego, Kolejowej, Sikorskiego i na placu gen. Świerczewskiego.

Dokument określa m. in. preferowaną kolorystykę elewacji w poszczególnych miejscach Cieszkowa. Właściciele budynków, jeśli tylko dostosują się do zaleceń za-

wartych w studium, będą mogli ubiegać się o dofinansowanie podejmowanych przez siebie robót remontowych.

Studium zawiera też wstępną wizualizację zagospodarowania terenu przy stadionie sportowym w Cieszkowie. Ma tam w przyszłości powstać wiata rekreacyjna, pod którą będzie można organizować imprezy plenerowe, oraz skatepark – tor przystosowany do jazdy na rowerach, deskorolkach czy łyżworolkach.

(mal)



Tak ma wyglądać teren w sąsiedztwie stadionu

rzecz

Teomina nie tylko szyciem stoi

W ostatnim czasie 150 pracowników spółek zajmujących się szyciem odzieży dla przedsiębiorstwa Teomina straciło zatrudnienie. Jego dyrektor, Sławomir Szczepański, wyjaśnia, że to z powodu krótkiego przestoju związanego z ograniczoną liczbą zamówień. – Za tydzień powinniśmy ruszyć ponownie z produkcją na większą skalę – zapewnia.

Szef firmy zarzuca Powiatowemu Urzędowi Pracy brak zrozumienia specyficznej działalności zakładu. *Pośredniak* niemal natychmiast kieruje zarejestrowanych u siebie pracowników *Teominy* do innych zakładów odzieżowych. Według Szczepańskiego trzeba umożliwić podmiotom kooperującym z jego przedsiębiorstwem przeczekanie jednego miesiąca. – *Gdy ktoś nie pracuje i nie otrzymuje wynagrodzenia, korzysta z zasiłku dla bezrobotnych. Ten brak pracy jednakże jest tymczasowy, bo po miesiącu ludzie ją odzyskują. O tym nikt nie myśli* – tłumaczy szef *Teominy*. Kierownictwo PUP jasno stawia sprawę, tłumacząc, iż nie może postępować wbrew przepisom, a te nakazują przekazywać bezrobotnym oferty pracy. – *Nie możemy ich ukrywać przed bezrobotnymi* – mówi dyrekcja PUP. – *Nie mogą liczyć się tylko statystyki* – odpowiada Szczepański. Swoją drogą jednak, trudno się dziwić pracownikom, którzy korzystają z innych ofert, bowiem przez ten miesiąc, gdy nie mają zatrudnienia i nie otrzymują pensji, muszą z czegoś żyć.

Duża firma bez przyszłości

Praca w trybie dwusezonowym, kiedy w okresie jednego roku łączne przerwy w produkcji wiosną i jesienią wynoszą dwa do trzech miesięcy, nie jest w *Teominie* niczym nowym. – *Dawniej, gdy nie było pracy, płacono „postojowe”* – tłumaczy S. Szczepański, dodając, że te czasy minęły bezpowrotnie. – *Nie możemy sobie pozwolić na generowanie*

zbędnych wydatków – wyjaśnia nasz rozmówca.

Firma z ul. Ceglarskiej to około 220 stanowisk pracy (głównie dla pań) w podmiotach prywatnych, współpracujących z *Teominą* na terenie zakładu, oraz w samym biurze. Choć to prawie cztery razy mniej niż kilkanaście lat temu, gdy firma była w rękach państwa, to i tak w Wielkopolsce nie ma większego zakładu tej branży. W kraju natomiast większych jest ledwie kilka, np. *Warmia* czy *Vistula*. Krotoszyński zakład konfekcyjny zajmuje się szyciem wyłącznie dla firm z krajów Unii

Europejskiej. Szef przedsiębiorstwa uważa, że branża, w której działa, za kilkanaście lat w dużej mierze straci rację bytu, ponieważ koszty pracy i płacy



Szef firmy Sławomir Szczepański

w Polsce przybliżają się do unijnych. Już teraz producenci odzieży z Zachodu coraz częściej współpracują z krajami z Azji i Europy Wschodniej, które te same ubrania uszyją taniej od polskich firm.

Przemysł odzieżowy przestaje być w Polsce opłacalny

Plany nie tylko branżowe

Teomina nie tylko odzieżą stoi. To również zakład dysponujący sporym majątkiem położonym na dwóch hektarach. – *Wykorzystujemy to mienie* – mówi Szczepański. Firma wynajmuje budynki na warsztat i sklepy, plac na bazę autobusową, a kawałek gruntu finnie transportowej.

Wkrótce zamierza wydzierżawić stółkę z kuchnią na restaurację czy pizzerię. Poza tym dysponuje dwoma stumetrowymi lokalami i częścią hali pro-

dukeyjnej o powierzchni ok. 2 tysięcy mkw. – *Od 1 stycznia w biurze zwolni się 36 pomieszczeń* – dodaje dyrektor Szczepański.

Jednym z ciekawszych planów na przyszłość jest postawienie budynku mieszkalno-usługowego. – *Przymierzamy się do zagospodarowania w ten sposób gruntu przed budynkiem administracyjnym. Jest tam wystarczająco dużo miejsca na zbudowanie takiego obiektu. Jeśli tylko porozumiemy się z władzami lokalnymi, to zainwestujemy właśnie w nieruchomość* – wyjaśnia szef firmy. Szczepański zapewnia nas, że kondycja ekonomiczna *Teominy* jest dobra. – *Mamy całkowitą stabilność finansową. Siłą jest majątek i brak zadłużenia. Dzięki temu możemy elastycznie reagować na zmiany gospodarcze* – stwierdza dyrektor.

Sebastian Pośpiech



Wkrótce pomieszczenia biurowe w tym budynku będą do wynajęcia

PRACA CZEKA

Oferty Powiatowego Urzędu Pracy w Krotoszynie. Obok każdej – miejscowość, w której mieści się zakład lub zlecona jest praca. Dane otrzymaliśmy z PUP 17 października.

- mechanik samochodów ciężarowych, Krotoszyn, Kobylin
- kierowca kat. C/E, Zduny
- ślusarz, spawacz MIG-MAG, Koźmin, Krotoszyn
- hydraulik, Krotoszyn
- mechanik pojazdów samochodowych, Zduny
- ślusarz – spawacz, Sapiechów
- formierz laminatów, Koźmin
- kucharz – piekarz, Krotoszyn
- ślusarz, frezer, tokarz, blacharz, lakiernik, elektryk, spawacz, Rozdrażew
- rzeźnik, Sulmierzyce
- pomocnik dekarza, Sulmierzyce, delegacja – Wrocław
- brukarz, Krotoszyn
- sprzedawca w saloniku prasowym, Krotoszyn
- elektryk, Krotoszyn
- mechanik samochodowy – blacharz – lakiernik, Koźmin
- pracownik ochrony, Krotoszyn i okolica do 20 km
- kelner lub osoba do przyuczenia, Krotoszyn
- kosmetyczka, Kobylin, Jutrosin
- rzeźnik do rozbioru, Kobiemko
- pracownik biurowy, Kobiemko
- ślusarz – blacharz, Kobylin
- pracownik fizyczny w stolarstwie, Krotoszyn
- kucharz, Krotoszyn
- koordynator budowy – elektryk, Sulmierzyce i praca na terenie Wrocławia
- kierownik robót elektrycznych – elektryk, Sulmierzyce i praca na terenie Wrocławia
- operator walc, Krotoszyn
- pracownik fizyczny (ślusarz, stolarz, mechanik maszyn), Kaniów – Psie Pole
- technik budowlany, Krotoszyn
- pracownik fizyczny – kierowca kat. B, Krotoszyn
- recepcjonista, Perzycze
- kierownik działu sprzedaży i eksportu, kierownik działu finansowego, handlowiec, Biadki
- palacz CO, Koźmin
- magazynier, Krotoszyn
- kierownik oczyszczalni ścieków, Milicz
- główny specjalista ds. oczyszczalni ścieków i urządzeń technicznych, Milicz
- pracownik myjni samochodowej, Krotoszyn
- stolarz meblowy, Krotoszyn
- cukiernik, Krotoszyn
- pracownik budowlany – monter, Sulmierzyce i delegacja – Wrocław
- sprzedawca, Koźmin Wlkp.
- blacharz samochodowy, Nowa Wieś
- lakiernik samochodowy, Nowa Wieś
- mechanik samochodowy, Krotoszyn
- magazynier, Krotoszyn
- pielęgniarka, Krotoszyn
- specjalista ds. technicznych lub kierownik zakładu mechanicznego, Krotoszyn

Rolniku – sprawdź aktualne ceny żywca (z 20 października br.)

	waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)		waga żywa	waga bita ciepła (kl. E)
DUDA Polski Koncern Mięsny SA, Grabkowo	–	5,40 zł	Zakłady Mięsne SOLUS, Golinka	–	–
Grupa Producentów Rolnych, Koźmin Wlkp.	4,10 zł	5,55 zł	(powiat rawicki)	–	5,30 zł
Rzeźnia MRÓZ SA, Borzęciczki	4,00 zł	5,40 zł	Zakłady Mięsne BIERNACKI, Golina	4,00 zł	5,40 zł

Nie znają twórczości papieża

Poetycko, socjologicznie i rockowo – takimi klimatami charakteryzowało się spotkanie poświęcone Janowi Pawłowi II. Sulmierzyski Dom Kultury zorganizował je 16 października, w 30. rocznicę wyboru kardynała Karola Wojtyły na papieża.

Wieczornicę prowadził dyrektor tej instytucji, Bolesław Grobelny. Nawiązał do poetyckiej spuścizny papieża. Zebrani wysłuchali poematu Karola Wojtyły *Pieśń o Bogu ukrytym*. Grobelny przypomniał wiersz Juliusza Słowackiego, w którym poeta pisze o słowiańskim papieżu. Wiele osób w utworze tym widzi przepowiednię wyboru Jana Pawła II.

Jana Pawła II znają z telewizji

W drugiej części spotkania Natalia i Dominika, miejscowe gimnazjalistki, przedstawiły zebrany wyniki przeprowadzonej przez siebie ankiety dotyczącej życia i twórczości papieża. Na pytania odpowiadały uczniowie oraz dorośli. Na 700 rozdanych ankiet zebrano jedynie 102 wypełnione arkusze.

Z sondażu wynika, że tylko pojedyncze osoby czytały papieskie encykliki i książki. Informacje o życiu Ojca Świętego respondenci czerpią z telewizji (60 osób), publikacji książkowych (45 osób), prasy (26 osób), kazań w kościele (22 osoby), roznów (10 osób) czy internetu (7 osób). Tylko jedna osoba uczestniczyła w spotkaniach z papieżem podczas jego pielgrzymek do Polski. Osobiście z Ojcem Świętym spotkały się 4 osoby.

Czy jesteśmy lepsi?

Na pytanie, czy Polacy zmienił się na lepsze dzięki posłudze swojego rodaka, 53 osoby odpowiedziały, że tak. Pięć osób zaprzeczyło tej tezie, 28 ankietowanych nie miało zdania. 62 osoby odczuwały obecność Jana Pawła II podczas jego życia, 40 osób odpowiedziało na to pytanie przecząco. Po jego śmierci 76 osób uważa, że papież cały czas jest obecny w ich codzienności.

W ankiecie pytano też, czy w Sulmierzycach odnaleźć można widzialne znaki inspirowane nauką JP II. Najwięcej osób (75) nie miało w tej sprawie zdania, 18 respondentów odpowiedziało, że nie dostrzega takich oznak. Tyle samo uważa, że można je zauważyć między innymi w działalności charytatywnej na terenie miasta.



Uczestnicy spotkania wspólnie zaśpiewali okolicznościowy utwór

Zlekceważyli ankietę

Naszym zdaniem mieszkańcy Sulmierzyc nierzetelnie podeszli do uczestnictwa w anonimowej ankiecie i zlekceważyli ją. Niewiele też osób zna twórczość Jana Pawła II. Papieża postrzegają głównie jako postać z obrazka. Mamy jednak nadzieję, że to zmieni się w naszym mieście – podsumowały swoje wystąpienie dziewczęta.

Dyrektor placówki kulturalnej Grobelny zaproponował, by instytucja którą kieruje nosiła imię Jana Pawła II. Spotkało się to z oklaskami obecnych. Grobelny za-

pewnił, że zwróci się do miejscowych radnych o nadanie takiego patronatu. Na uroczystość 30. rocznicy wyboru Polaka na Stolicę Piotrową Grobelny napisał wiersz *Pamięć*, do którego skomponowano muzykę.

Każdy z uczestników wieczornicy otrzymał tekst tego utworu i wspólnie z młodzieżowym zespołem rockowym *Sulimir* uczono się go śpiewać. *Sulimir* zagrał też *Barkę*, która jak powszechnie wiadomo była ulubioną pieśnią Karola Wojtyły.

Sławek Pałasz

Rok św. Pawła Apostoła (7)

Mniej więcej pięć lat (45-49 r. po Chr.) trwała pierwsza podróż misyjna, w jaką udał się Paweł wraz ze swoim przyjacielem Barnabą. Przebywając w Antiochii Syryjskiej zostali oni wyznaczeni do wyjazdu poza Palestynę, wcześniej jednak odbyła się modlitwa i położenie rąk na głowę. W gestach tych niektórzy badacze widzieli do niedawna konsekrację biskupią obu misjonarzy. Jeśli tak odczytywać te sformułowania, można mówić o istnieniu w połowie pierwszego wieku formalnej hierarchii kościelnej w Antiochii. Współcześnie jednak uważa się, że odprawione przed wyjazdem Pawła i Barnaby publiczne nabożeństwo zakończone zostało specjalnym błogosławieństwem udzielonym uczestnikom wyprawy.

Statkiem odpłynęli oni na Cypr, gdzie wysiedli w Salaminie. Przeszli przez całą wyspę do miasta Pafos. Była to pierwsza duża miejscowość, którą odwiedzili w trakcie misyjnej wyprawy. Prokonsulem tych ziem, będącym przedstawicielem Rzymu na Cyprze był Sergiusz, człowiek niezwykle wykształcony, który chciał spotkać Pawła i Barnabę i posłuchać, co mają do powiedzenia o Jezusie. Zdecydowanie odradzał mu tego mag – Elimas. Czarownik ten chciał, według Dziejów Apostolskich, *odwieść prokonsula od wiary*. Z pewnością zajmował się magią, astrologią, być może – okultyzmem.

Paweł jednoznacznie i ostro przeciwstawia się temu człowiekowi. Mówi, że nikt nie ma prawa wykrzywiać prostych dróg Pana. Zapowiada też, że dotknie go ręka Boga. Mag straci wzrok i przez pewien czas będzie ociemniały. Elimas

oślepl, a prokonsul będący świadkiem całego zdarzenia uwiarył w Jezusa.

Podobnie jak wtedy, gdy Chrystus chodził po Palestynie, tak i na Cyprze głoszeniu Ewangelii towarzyszyły znaki. Utrata wzroku na skutek słowa ucznia Jezusa jest bez wątpienia wydarzeniem spektakularnym, choć nie chodziło w nim o wyrządzenie krzywdy magowi.

Dla prokonsula ważny był jeden aspekt: słowo Pawła sprawiło, że człowiek, który swoimi słowami czarował, zaklinał, czynił cuda, teraz nie potrafił użyć tej mocy, by się przeciwstawić i bronić. A Paweł nie czynił tego swoją mocą, lecz mocą Ducha Świętego, w imię Jezusa Chrystusa.

Powraca do nas era szarlatanów, wróżek, uzdrowicieli i bioenergoterapeutów. Bez wątpienia, nawet jeśli potrafią oni uzdrawiać, nie czynią tego w imię Jezusa.

Zanim wybierzemy się do takich osób i poddamy działaniom duchowych sił niewiadomego pochodzenia, może warto przypomnieć sobie, co stało się z magiem Elimasem, gdy jego działalność skonfrontowana została z posłannictwem Pawła i Barnaby?

Sławek Pałasz

Jesteśmy częścią historii Krotoszyna.
Ze smutkiem żegnamy tych, którzy odchodzą.
Nekrologi i pożegnania mają na zawsze zapisać ich
w kronice naszej małej ojczyzny.

Serdeczne wyrazy współczucia
dla Marii
w związku ze śmiercią

ś†p.
Ojca

od
Mirki i Janusza

Odeszli
do Pana...

ś†p.

Janina Frankowska, lat 80

ś†p.

Marianna Jaraszkiewicz,
lat 79

ś†p.

Kazimierz Trawiński, lat 64

ś†p.

Irena Snela, lat 84

ś†p.

Helena Stempień, lat 84

Pamiętamy o księdzu Rosiku – jednym z krotoszyńian XX wieku

18 października minęła 8. rocznica śmierci ks. prałata prof. dr hab. Seweryna Rosika, syna krotoszyńskiej ziemi, wykładowcy na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, cenionego znawcy teologii moralnej.

Seweryn Rosik urodził się 27 października 1929 r. w Nowym Folwarku. W latach 1949-1955 studiował filozofię i teologię w Gnieźnie oraz Poznaniu. Świecenia kapłańskie otrzymał w 1955 r.

Najpierw pracował jako wikariusz w Ostrowie Wlkp. W 1959 r. skierowany został na studia specjalistyczne na KUL. Po ich zakończeniu został wykładowcą tej uczelni.

Był jednym z najwybitniejszych znawców zagadnień moralności chrześcijańskiej w Polsce. Pozostawił po sobie wiele pozycji książkowych, napisał ponad 250 artykułów. Był recenzentem i promotorem wielu prac naukowych. Księdza

profesora Czytelnicy *Rzeczy Krotoszyńskiej* nominowali do dziesiątki najbardziej znanych krotoszyńian XX wieku. Plebiscyt zorganizowano w 2001 roku.

W dniu, w którym umierał ks. Rosik, z drukarni odebrano ostatnią publikację jego autorstwa: *Moje chrześcijaństwo*. Na książkę złożyły się krótkie refleksje publikowane w latach 1980-82 przez *Przewodnik Katolicki*.

(mal)

Zagrażają sami sobie

O problemie bezdomnych zamieszkujących opuszczone budynki na tyłach bloków przy ul. Konstytucji 3 Maja pisaliśmy w Rzeczy kilkakrotnie. Pierwszy raz po pożarze, który tam wybuchł, później przedstawiając sytuację życiową jednego z tych ludzi. W zeszłym tygodniu ogień po raz kolejny zagroził bezdomnym.

Prawdopodobną przyczyną pożaru było zaprószenie ognia, jednak to nie płomienie są najbardziej niebezpieczne. – *Największe zagrożenie dla osób zamieszkujących w tym budynku stanowi dym* – powiedział nam Tomasz Niciejewski, rzecznik prasowy krotoszyńskiej straży pożarnej. Bezdomni w miejscu swojego przebywania gromadzą liczne materiały łatwopalne – szmaty, butelki, koce etc. W takich warunkach wystarczy żar z papierosa, by wybuchł się pożar. – *Gęsty dym powstający przy spalaniu tych rzeczy praktycznie uniemożliwia wydostanie się*

z budynku, a także znacznie ogranicza oddychanie – wyjaśnił Niciejewski. Ratownicy pracujący w warunkach ograniczonej widoczności mają często trudności z odnalezieniem poszkodowanych.

– *Nie możemy zmusić bezdomnych do przebywania w noclegowni* – powiedział nam Włodzimierz Szał, rzecznik Komendy Powiatowej Policji w Krotoszynie. Według policji dzielnicowy regularnie odwiedza prowizoryczne mieszkanie za blokami na ul. Konstytucji i legitymuje przebywające tam osoby. – *Wiele z nich nie chce przenieść się*

do noclegowni, bo tam nie wolno spożywać alkoholu – powiedział rzecznik. Ponadto pijanego bezdomnego nie można ulokować w tym schronieniu. Pewnym rozwiązaniem, jak mówią policjanci, byłoby zabezpieczenie do budynku. – *Wówczas moglibyśmy ukarać bezdomnych za włamanie* – wyjaśnił Szał.

Po ostatnim pożarze dwóch lekko podtrutych dymem bezdomnych odwieziono do szpitala. – *Mieszkańcy okolicznych domów są wyczuleni na to, co się dzieje w okolicy, gdzie zamieszkują bezdomni i informu-*



W tym budynku może dojść do tragedii

ją nas bezzwłocznie m.in. o wydobywającym się stamtąd dymie – powiedział Tomasz Niciejewski. Strażak dodał jednak, że trudno przewidzieć, co wydarzy się następnym ra-

zem. – Problem z bezdomnymi prawdopodobnie nasili się zimą – podsumował Włodzimierz Szał. Wówczas ryzyko zaprószenia ognia znacznie wzrośnie. (mlk)

Kino po remoncie

16 października krotoszyńskie kino *Przedwiośnie* wznowiło seanse. Blisko dwumiesięczna przerwa spowodowana była remontem instalacji centralnego ogrzewania.

Dyrekcję Krotoszyńskiego Ośrodka Kultury zmusiła do remontu awaria instalacji w poprzednim sezonie grzewczym. Prace rozpoczęły się dopiero we wrześniu, a to ze względu na napięty terminarz wykonawcy.

Wymieniono poziome rury centralnego ogrzewania. Zadanie okazało się trudniejsze, niż pierwotnie zakładano, bo instalacja mieści się w kanałach usytuowanych głęboko pod masywnymi, granitowymi i betonowymi, podłogami kina. – *Pierwotnie planowaliśmy załatać jedynie powstałą dziurę, jednak po ocenie stanu rur zdecydowaliśmy się na rozszerzenie prac i wymianę tej części instalacji* – stwierdził szef ośrodka kultury Wojciech Szuniewicz.

Teraz do podłączenia pozostało tylko jedno pomieszczenie, znajdujące się nad dziedzińcem kina. Prowadzące tam rury biegną pod nowym asfaltem dziedzińca, podjęto więc decyzję o zakupie rur elastycznych, które pozwolą wykonać nowe przyłącze bez potrzeby kruszenia nawierzchni bitumicznej.

Dzięki remontowi *Przedwiośnie* zostanie podłączone do miejskiej sieci ciepłowniczej. Inwestycja, którą realizować będzie Zakład Energetyki Ciepłej, ma się rozpocząć w ciągu kilku najbliższych lat. Prawdopodobnie kino zostanie podłączone na początku robót, gdyż mieści się obok Zespołu Szkół nr 3, już dziś obsługiwane przez ZEC.

Dyrektor Wojciech Szuniewicz, choć jest zadowolony z przeprowadzonego remontu obiektu na alei Powstańców Wlkp., zaznacza, iż to nie koniec modernizacji obiektu kulturalnego przy alei Powstańców Wlkp. – *Budynek został wybudowany wiele lat temu i nie spełnia wielu wymogów* – wyjaśnił dyrektor KOK. Niezbędne byłyby m.in. termomodernizacja, generalny remont klatek schodowych i dachu oraz wymiana okien.

(mlk)

PRZENIOSŁEM SWÓJ BIZNES DO ERY

podane ceny nie zawierają VAT

400 minut do wszystkich sieci
w abonamencie za 50 zł

Ty też przenieś swój biznes do Ery i skorzystaj z ofert dla małych firm, które dają Ci:

- najwięcej minut do wszystkich sieci – w promocji 400 minut w abonamencie za 50 zł
- nowoczesne telefony Sony Ericsson C902 i K770i od 1 zł

Skorzystaj także z oferty „10 numerów za grosz” i rozmawiaj za 1 grosz w firmie, bez ograniczeń, przez cały czas trwania umowy.

Zadzwoń pod numer 602 900 000* i umów się na spotkanie z naszym konsultantem. Zapraszamy do punktów sprzedaży sieci Era.

szczegóły na www.era.pl lub pod numerem telefonu: 602 900 000*

*opłata zgodna z cennikiem operatora sieci, z której wykonywane jest połączenie



SONY ERICSSON C902

od 1 zł

- HSDPA/UMTS/EDGE
- APARAT CYFROWY 5 MPiX
- blueconnect



SONY ERICSSON K770i

od 1 zł

- UMTS
- APARAT CYFROWY 3,2 MPiX
- ERA MAIL
- blueconnect



BIZNES
MOŻESZ WIECEJ



FIAT – PIOTROWSCY

63-700 Krotoszyn, ul. Ostrowska 191. Tel./fax 062 725 24 55, 722 62 89
AUTORYZOWANA STACJA FIAT AUTO POLAND Nr 27035



Fiat Panda
upust do 5000 zł

1/2/3 rok AC/OC* – gratis / Kredyt 2 lata 0%* / 3 lata gwarancji* (*do wyboru)

Fiat Grande Punto
upust do 5 000 zł



1/2/3 rok AC/OC* – gratis / Kredyt 2 lata 0%* / 3 lata gwarancji* (*do wyboru)



Fiat Linea
upust do 6 000 zł

1/2/3 rok AC/OC* – gratis / Kredyt 2 lata 0%* / 3 lata gwarancji* (*do wyboru)

Fiat Sedici
upust do 9 000 zł



JESTEŚ OFIARĄ MITU?

Szybki test. Czy uważasz, że jeśli strzelisz w bak samochodu, to on wybuchnie? Jeśli odpowiedziałeś tak – jesteś ofiarą samochodowego mitu.

O co chodzi? Samochodowe mity powstały często jako niezamierzony efekt uboczny produkcji filmowych. W szczególności tych hollywoodzkich – słynących z przedziwnych efektów specjalnych. Do ich powstania przyczyniały się także historie przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Jakie stwierdzenia padające w garażowych kuliach można wrzucić do kategorii mitów? Na przykład, że cukier dodany do benzyny może uruchomić silnik. Że zatkanie rury wydechowej warzywami lub owocami spowoduje zgaśnięcie silnika. Że drzwi samochodu uchronią przed pociskami broni palnej.

Natknąć się można także na wiele innych – będących połączeniem mędrkowania i zamięłowania do systemu *podaj dalej*. Jednym z przykładów jest np. mit, że jazda na luzie sprzyja oszczędności na benzynie (co prawdą było tylko przy starych modelach aut, zanim pojawiły się powszechnie już używane wtryskowe pompy paliwowe). W końcu ktoś postanowił zmierzyć się z mitami na temat samochodów.

W znanym programie popularno-naukowym *Mythbusters* (polskie tłumaczenie: Prawda czy fałsz – pogromcy mitów), emitowanym na antenie *Discovery*, postanowiono przetestować kilka mitów. Co się okazało?



Warzywo w rurze wydechowej zamiast zgasić samochód wystrzeli w powietrze

Na przykład obalono mit dotyczący wybuchających po strale w bak samochodów. I to dwukrotnie. Za pierwszym razem zastosowano zwykłą amunicję, jednak po wielu listach od widzów powtórzono testy za pomocą amunicji zapalającej – co nadal go nie potwierdziło. Co jeszcze? Obalono także mit dotyczący warzyw lub owoców w rurach wydechowych. Zamiast zgasić samochód, jak powszechnie wierzone – po prostu wystrzeliły w powietrze. Zawsze. Potwierdzono natomiast kilka ciekawych rzeczy. Mo-

gą się one przydać niejednemu kierowcy: że cola może zastąpić płyn chłodniczy (ale na krótką metę), że jajko kurze może załatać dziurę w chłodnicy (również na relatywnie krótki okres czasu), a dla pragnących zemsty – że wybielacz dodany do oleju zniszczy całkowicie układ smarowania.

Pewnie niedługo na miejsce starych mitów pojawią się nowe, jeszcze ciekawsze i jeszcze bardziej *absurdalno-logiczne*. Oby tylko trafiły w odpowiednie ręce.

podane za portalem **INTERIA.PL**



**Chłód przyciąga,
niska cena tym bardziej**

Peugeot 308 już od **30 700 zł***
w kredycie 50/50

Peugeot 308 w limitowanej serii nice
• automatyczna klimatyzacja
• radio z odtwarzaczem plików MP3
• felgi aluminiowe 16"
• lakier metalizowany



www.sztukowski.peugeot.pl

Czas na ochłodę! Przyjdź do salonu Peugeot i pocuj się miło. Przekonaj się, że atrakcyjna cena to dopiero początek tego, co oferuje limitowana seria Peugeot nice z klimatyzacją. Działaj, bo inni już dostają gęziej skórki. Zapraszamy.

PEUGEOT. ZAPROJEKTOWANY, BY CIESZYĆ.

308



PEUGEOT PARTNER TOTAL

* Wartość 50% wpłaty własnej, pozostała część płatna po roku. RRSO dla kredytów konsumenckich z uwzględnieniem 4,5% opłaty przygotowawczej wynosi 4,5%.

Liczba samochodów ograniczona. Szczegóły w salonie. 308 – zużycie paliwa w cyklu mieszanym wynosi od 4,5 do 7,1 l/100 km, emisja CO₂ wynosi od 120 do 167 g/km. Informacje dotyczące odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji dostępne są na stronie internetowej: www.peugeot.pl

Peugeot Sztukowski

Topola Mała 72a, 63-400 Ostrów Wlkp.

tel. 0-62 735-02-56, fax 0-62 735-50-84

sztukowski@peugeot.com.pl



**Marek
Wojciechowski**



- ✓ komputerowa diagnostyka samochodowa
- ✓ akumulatory **BOSCH** **VARTA**
- ✓ opony zimowe i płyny
- ✓ auto-klima
- ✓ przy zakupie oleju **Castrol** – wymiana gratis



Krotoszyn
ul. Północna 3
tel. 062 722 88 66
kom. 0508 088 595

KACZMAREK

serwis klimatyzacji

auto-części i stacja kontroli pojazdów

SPRZEDAŻ – MONTAŻ

tłumiki, katalizatory, haki holownicze

Czynne: pon. - pt. 8⁰⁰-18⁰⁰, Zduny, ul. Łącznowa 48, tel. 062 721 50 63, 0602 831 703

**REKLAMA
W RZECZY**



**BEDZIESZ
ZADOWOLONY!**

Husqvarna

KROTOSZYN

UL. ZAMKOWY FOLWARK
(PASAŻ PRZY TARGOWISKU)



SKUTERY

10% rabatu*

*na wybrane modele

CZY STRACĄ RACJĘ BYTU?

Chociaż pickup jednoznacznie kojarzy nam się z amerykańskim zapatrywaniem na motoryzację, jeśli przyszłoby nam wymienić trzy samochody tego typu, większość z nas powiedziała by zapewne: navara, hilux i L200.

Wprawdzie żadnym z nich nie przejechał się nigdy Strażnik Teksasu, ale to właśnie te trzy auta stanowią dziś czołówkę sprzedaży. I nie ma się czemu dziwić. Być może nie grzeszą wdziękiem, ale mają inną, zdecydowanie cenniejszą zaletę. Poza tsunami i (w przypadku navary) Krzysztofem Hołowczycem nie istnieje nic, co byłoby w stanie je zepsuć...

Mało kto wie, że w gronie rdzennie amerykańskich pojazdów z wyraźnie skośnookim spojrzeniem od lat istnieje też inny poważny gracz. Nazywa się mazda BT-50 i, co ciekawe, nie pochodzi wcale z Japonii. Samochód ten montowany jest bowiem w Tajlandii, w tych samych zakładach, w których produkuje się siostrzanego forda rangera.

Nie myślcie jednak, że z braku tematów przerzuciliśmy się na opisywanie kuracji odmładzających półciężarówek. Piszemy o mazdzie, będąc w chorwackim Dubrowniku, gdzie trwają właśnie pierwsze jazdy testowe tego modelu. Skoro oprócz nas, na miejscu są też dziennikarze dwóch największych polskich gazet motoryzacyjnych, oznaczać to może tylko jedno – Mazda poważnie zastanawia się nad wprowadzeniem tego modelu do swojej polskiej oferty. Czy auto ma szansę zagrozić pozycji navary i L200?

Do zalet BT-50 zaliczyć można m.in. mnogość wersji nadwoziowych. Samochód dostępny jest z trzema typami karoserii: w wersji dwuosobowej – regular, czterosobowej – freestyle i pięciosobowej – double cab. Na uwagę zasługuje zwłaszcza odmiana freestyle, w której zastosowano ciekawy „patent” znany chociażby z mazdy RX-

8. W tylną część kabiny pasażerskiej sprytnie wkomponowano dodatkowe drzwi, które otwiera się w kierunku przeciwnym do przednich. Dzięki temu, jeśli planujemy wozic okazynie dodatkowych pasażerów, nie musimy dopłacać do wersji double cab. W tej specyfikacji długość skrzyni ładunkowej wynosi 1753 mm, a jej szerokość – 1456 mm. Samochód zbudowany jest na solidnej, podłużnicowej ramie, dzięki czemu jego ładowność to aż 1178 kg w wersji z napędem na tylną oś i 1105 kg w wersji 4WD. Kąt natarcia auta z napędem na wszystkie koła to 34 stopnie, kąt zejścia – 33 stopnie, a kąt ramowy 22 stopnie. Średnica zawracania wynosi 12,6 m.

Pod maską znajdziemy tylko jedną jednostkę napędową. Jest nią 2,5-litrowy, czterocylindrowy diesel z turbosprężarką i chłodnicą powietrza doładowującego. Motor ma 16-zaworową głowicę, a za dostarczanie paliwa odpowiada układ typu common-rail. Silnik rozwija moc 143 KM (przy 3500 obr/min) i dysponuje momentem obrotowym 330 Nm dostępnym od 1800 obr/min. To wystarczy, by ważący 1865 kg pickup przyspieszał do setki w czasie 12,5 sekundy i mógł rozpędzić się do 158 km/h. Zdaniem Mazdy samochód ma się zadowalać średnio ok. 9 litrami oleju napędowego na 100 km.

Czy nowa BT-50 trafi również na polskie ulice? Sprawa wydaje się otwarta, a decydujący głos ma tutaj... rząd. Jeśli potwierdzą się pogłoski o zmianie w ustawie o VAT, samochody tego typu stracą w Polsce rację bytu...

podane za portalem
INTERIA.PL

WIT-CARS
Auto-części do samochodów zachodnich
nowe i używane
63-700 Krotoszyn
ul. Ostrowska 227
tel. 062 722 97 84
tel. kom. 0601 479 105
Zapraszamy:
pon. – pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰
soboty 9⁰⁰ - 13⁰⁰

auto-części
Krotoszyn, ul. Bolewskiego 25
(przy starym Peweksie)
Tel. 062 597 14 19
Pn.-pt. 8³⁰ - 17⁰⁰, sob. 8⁰⁰ - 13⁰⁰
części do aut włoskich i innych zagranicznych

WULKANIZACJA
Krotoszyn, ul. Tartaczna 6 (vis à vis Intermarche)
tel./fax 062 725 07 32 od godz. 8.00, kom. 0602 786 107
Mobil 1 **Gumo Centrum-Serwis**
Danuta i Janusz Krocak
• wymiana oleju
• komputerowe wyważanie kół
• opony nowe i używane
• wulkanizacja plandek
• montaż i demontaż kół samochodowych (run flat)
USŁUGI EKSPRESOWE


PRZEMYSŁANE ROZWIĄZANIA

SKODA
Nowa Škoda Superb
FUNKCJONALNOŚĆ W IDEALNEJ FORMIE

Elegancka sylwetka może kryć moc nawet 260KM napędzających wszystkie cztery koła. Komfort jazdy zapewni automatyczna przekładnia DSG, a widoczność bixenonowe reflektory z systemem automatycznej adaptacji wiązki światła. To tylko niektóre spośród wielu rozwiązań zastosowanych w Nowej Škodzie Superb. Sprawdź sam – umów się na jazdę próbną.
www.superb.pl
Castrol

Zapraszamy do salonu Škody:

Auto-Perfect Sp.j.
ul. Nowe Wrota 5, 63-800 Gostyń
tel. 065 572 72 72
www.autoperfect.com.pl

Wartość uśredniona zużycia paliwa i emisji CO₂: Škoda Superb 1.8TSI/118kW (160KM) – 7,6l/100km, CO₂ – 180g/km. Informacje na temat przydatności do odzysku i recyklingu są dostępne na www.skoda-auto.pl

WULKANIZACJA
SERWIS OPON
Zenon i Robert GÓRNIK
KONARZEW 27, tel. 062 721 54 35
tel. kom. 0602 276 951
PROMOCJA OPON ZIMOWYCH
175/70R13 99⁰⁰ zł/szt. 129⁹⁰ zł/szt. 195/65R15 129⁹⁰ zł/szt.
TRASA NR 15 KROTOSZYN ZDUNY
• AUTO NAPRAWA
• ELEKTROMECHANIKA SAMOCHODOWA
• KOMPUTEROWE WYWAŻANIE KÓŁ
• SPRZEDAŻ OPON I FELG

KROTOSZYN ZDUNY
WULKANIZACJA KONARZEW
STACJA PALIW

„RAD - CAR”
SALON KOSMETYKI SAMOCHODOWEJ
POLECAMY:
– czyszczenie tapicerki, dywanów
– spawanie tworzyw sztucznych
– najnowsze światowe technologie polerowania lakieru
– zabezpieczenie lakieru poparte 6 letnią gwarancją
– naprawa, renowacja, malowanie skóry

Zapraszamy na stronę: www.ochronalakierukrotoszyn.pl
63-700 Krotoszyn, ul. Jaśminowa 13, tel. 062 725 07 36
Zapraszamy: pn.-pt. od 9.00 do 18.00, sob. od 9.00 do 14.00

Obiegowa wystawa klubu fotografików Art

Od 6 października oficjalnie działa w Krotoszynie stowarzyszenie **Klub ART**, które znalazło się w wykazie Krajowego Rejestru Sądowego.

Stowarzyszenie, którym kieruje współpracujący z *Rzeczą Krotoszyńską* fotoreporter Bartosz Blecha, zajmuje się szerzeniem kultury i sztuki. – *Propagujemy fotografię jako formę wyrażenia naszych odczuć, myśli, spojrzenia na świat* – mówi Bartosz. Już w lipcu tego roku można było obejrzeć prace członków klubu w krotoszyńskiej galerii *Refektarz*. – *Działaliśmy wówczas jako nieoficjalna grupa, która zresztą osoby zainteresowane fotografią i pragnące dzielić się swoimi spostrzeżeniami. Początki były bardzo skromne, pierwsze spotkania odbywały się w czteroosobowym gronie, w moim domu* – opowiada założyciel B. Blecha. Efektem krótkiej działalności stowarzyszenia jest

wystawa obiegowa, pokazywana w placówkach ochrony zdrowia, szkołach, krytej pływalni, muzeum, bibliotece i innych instytucjach, w których bywa duża liczba ludzi.

Członkowie stowarzyszenia chcą zarażać swoją pasją innych, dlatego wszystkich zainteresowanych proszą o kontakt telefoniczny (663 561 899). Kolejnym celem tej organizacji pozarządowej będzie prowadzenie na terenie szkół zajęć dla młodzieży. W ambitnych planach mieszczą się również spotkania autorskie ze znanymi fotografami i innych form sztuki. – *Będziemy jednak potrzebowali wsparcia finansowego i proszę o nie skierujemy do Urzędu Miejskiego* – wyjaśnia szef *KA*. **Sebastian Pośpiech**



Jedna z wystawianych fotografii

Wystąpił Selfbrush, teraz kolej na Dupka

11 października odbył się drugi koncert z cyklu spotkań muzycznych **Wielka Offensywa Październikowa w Rozchulatynie**.

Tym razem organizator – Mariusz Ossowski – zaprosił do swojego lokalu *Selfbrusha* (prawdziwe nazwisko: Wacław Harelka) – jednego z najlepszych czeskich songwriterów. Muzyk mieszkający na co dzień w Pradze jest ważną i znaną postacią tamtejszej sceny alternatywnej. Oprócz swoich utworów wykonał covery, m.in. Devendry Banhart i Willa Oldhama. Słychać było elementy folku oraz nowszych dźwięków i inspiracji. Harelka zaprezentował w pełni swój oryginalny głos. Grał wyłącznie na delikatnie *folkującej* gitarze. Bez wątpienia rzucała się w oczy niekonwencjonalność artysty. Ten interesujący występ zgromadził, niestety, małą publiczność, mimo że zaraz po koncercie wi-

dzowie mieli okazję obejrzeć w lokalu *Ossy* transmisję meczu Polska – Czechy na dużym telebimie.

Październikowe koncerty w *Rozchulatynie* to naprawdę dawka muzyki na wysokim poziomie. Szkoda, że ostatniego wysłuchało tak niewielu. Czy 30 października, podczas kolejnego występu, będzie lepiej? Przyjeżdża wtedy francuska kapela *Dupek*, która koncertowała już w Krotoszynie w sierpniu 2006 roku.

Przypominamy, że – jak dotąd – 10 proc. dochodu ze sprzedaży biletów zostanie przeznaczony na pomoc w leczeniu Zuzi i Sławki – chorych uczennic Szkoły Podstawowej nr 8.

(aga)

To były uczennice mięśniaka, a nie ceramy

W ubiegłotygodniowym wydaniu *Rzeczy* w artykule na str. 21 pojawił się błąd. Dziś go prostujemy – uczennice, które wyjechały do niemieckiego Dierdorfu na dwutygodniowe praktyki, uczęszczają do Zespołu Szkół Ponadgimnazjal-

nych nr 2 w Krotoszynie, a nie – jak zasugerowaliśmy w tytule – do *ceramy*, czyli ZSP nr 1.

Wszystkich zainteresowanych przepraszamy za niezamierzoną pomyłkę.

(red.)

Rajd pieczonej pyry w jesiennej aurze

4 października odbył się XVII Rajd Rodzinny *Pieczenie ziemniaka*, zorganizowany przez Oddział PTTK w Krotoszynie, Kurkowe Bractwo Strzeleckie i Regionalne Centrum Edukacji Ekologicznej. Pogoda dopisała, na trasie można było się rozkoszować kolorami jesieni i uwieczniać piękno otaczającej przyrody.

Impreza turystyczna miała na celu – jak co roku – uhonorowanie poznańskiej *pyry*, a ponadto popularyzację czynnych form wypoczynku wielopokoleniowych rodzin.

Na trasę rajdu wyruszyło 113 turystów ze szkół podstawowych i gimnazjów oraz koła PTTK przy *Mahle*, a także cztery rodziny wielopokoleniowe. Trasa piesza liczyła 5 km i biegła przez: Mały Rynek, ul. Piastowską, ul. Zamkowy Folwark, ścieżką przy torach kolejowych, a następnie ulicą Rawicką w kierunku strzelnicy na ul. Bractwa Kurkowego, gdzie zlokalizowano metę.

Zgodnie ze zwyczajem, uczestnicy rajdu odwiedzili stację diagnostyki pojazdów w firmie *Fugor*, gdzie mieli okazję zapoznać się z procesem sprawdzania stanu technicznego samochodów. Odwiedzili też schronisko dla zwierząt, któremu przekazali przydatne rzeczy i żywność. O wyznaczonym czasie wszyscy uczestnicy zameldowali się na mecie, gdzie czekały *pyry* z *gzi* i *masłem*.

Potem przeprowadzono konkursy. Pierwszy, krajoznawczy, był indywidualny, drugi zaadresowany do drużyn. Polegał na sadzeniu i zbieraniu ziemniaków. Najlepsi uczestnicy rywalizacji otrzymali nagrody



Wyruszyli spod budynku muzeum

rzeczowe w postaci sprzętu turystycznego, albumów, przewodników i map.

Rajd zaliczany jest do dorocznej klasyfikacji kół turystycznych, biorących udział we współzawodnictwie organizowanym co roku przez lokalny oddział PTTK. Na mecie ogłoszono wyniki współzawodnictwa za rok szkolny 2007/2008. W kategorii

Wyniki konkursów

KRAJOZNAWCZY

1. Anna Jędrkowiak (SP 8)
2. Nikola Gniazdowska (SP 8)
3. Daria Kulas (SP Biadki)

1. Jakub Cegielski (G nr 2)
2. Natalia Kowalska (G nr 4)
3. Natalia Lis (G nr 4)

RODZINNY

1. Kalupowie
2. Gniazdowscy
3. Bernacikowie
4. Juskowiakowie

EKOLOGICZNY

(zbiórka zużytych baterii)

1. Krzysztof Bernacik (G nr 2)
2. Laura Kalupa (SP nr 8)
3. Anna Jędrkowiak (SP nr 8)

szkół podstawowych wygrało koło przy SP nr 4 (opiekun: Ryszard Chojnicki), a w grupie gimnazjów – Gimnazjum w Zdunach (op.: Zofia Wiatrak).

(chma)



Na mecie rajdu

Donosiciel kulturalny



KINA

Mamma Mia, USA, musical, 110', 21-22.10. godz. 18.00 i 20.10, bilety 10 i 12 zł
Świadectwo, Polska, dokument, 90', 23.10. godz. 18.00, bilety 10 i 12 zł
Once, Irlandia, obyczajowy, 85', 23.10. godz. 19.45, bilety 10 i 12 zł
Malpy w kosmosie, USA, animowany, 81', 21-24.10. godz. 18.00, bilety 10 i 12 zł
Mroczny rycerz, USA, fantazy, 156', 24-27.10. godz. 19.40, bilety: 10 i 12 zł



WYSTAWY

Krotoszyńska Biblioteka Publiczna: wystawa 144 ekslibrisów Jana Pawła II z ekspozycji dr Jana Zdunka.

Muzeum Regionalne

Do 24 października, Muzeum Regionalne, wystawa czasowa i lekcja muzealna pt. *Od ziarenka do bochenka*. Przyjmowane będą grupy przedszkolaków, uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. Konieczny wcześniejszy kontakt telefoniczny: 062 722 61 47.

ny: 062 722 61 47.

Wystawa czasowa: *Ikony*. Składa się z 50 eksponatów z Muzeum Górków w Szamotułach. Wystawę można oglądać do końca roku. Bilety: 2 zł ulgowy i 3 zł normalny.

Sulmierzyce

Muzeum czynne we wtorki i czwartki w godz. 8.00 – 16.00 i w każdą sobotę miesiąca w godz. 10.00 – 14.00. Istnieje też możliwość odwiedzenia muzeum w innym terminie, ale konieczny wcześniejszy kontakt telefoniczny z dyrektorem Kamilą Chojeką: (0 728 473 194).

APTEKI

KROTOSZYN
Dyżur pełni: *Alfa*, ul. Bolewskiego 8a (062 722 64 75), do 23 października; *Pod Wagą*, ul. Kościuszki 8 (062 725 24 14), od 24 do 30 października

KOBYLIN
Pod Orłem, ul. Wolności 7 (548 24 12), 8.30 – 13.00, 14.00 – 17.00, sob. 10.00 – 13.00.

KOZMIN WŁKP.
Apteka, ul. Stary Rynek 1 (721 61 32), 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00,
Zamkowa, ul. Krotoszyńska 6 (721 65 24), 8.00 – 20.00, sob. 8.00 – 13.00,
Esculap, ul. Jana Pawła II 17 (721 93 82), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 13.00.

ORPISZEW
Przy Stawnej, ul. Stawna 1 (721 28 54), pn. – pt. 8.00 – 17.00, sob. 8.00 – 12.30.

ROZDRAŻEW
Prima, ul. Krotoszyńska 9 (722 12 94), pon. – pt. 7.30 – 16.30, sob. 8.00 – 13.00.

SULMIERZYCE
Sulmierzycka, ul. Krótka 1 (722 32 24), pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 11.00 – 13.00.

ZDUNY
Alifarm, Rynek 19 (721 57 28), 8.00 – 18.30, sob. 9.00 – 13.00.

HOROSKOP



BARAN (21III – 20IV)
Odczujesz teraz oddziaływanie jesiennej aury. Potrzebna Ci wizyta znajomych. Zaproś ich na kolację. To poprawi Ci humor.



BYK (21IV – 21V)
Nie lekceważ ostrzeżeń rodziny i wybierz się wreszcie do lekarza. Pamiętaj o tym, że Ty też jesteś tylko człowiekiem.



BLIŹNIĘTA (22V – 21VI)
Chwilowe nieporozumienia w rodzinie mają szansę ostatecznie się zakończyć. Nie upieraj się przy swojej racji. Czasem warto pójść na kompromis.



RAK (22VI – 22VII)
Pomimo złych warunków atmosferycznych, będziesz teraz tryskać energią, którą uda Ci się zarazić partnera. Czekaj Was spotkanie towarzyskie.



LEW (23VII – 22VIII)
Nie unikniesz teraz wyjazdów i załatwiania spraw urzędowych. Musisz uzbroić się w cierpliwość, a wszystko dobrze się skończy.



PANNA (23VIII – 22IX)
Będziesz teraz trochę rozkojarzony i trudno będzie Ci skupić uwagę na tym, co powinienś zrobić. Może potrzebujesz wolnego dnia?



WAGA (23IX – 22X)
Musisz wreszcie uwierzyć w siebie i twardo bronić swojego zdania. Jeżeli nie zaczniesz walczyć o swoje racje, nikt ich nie zauważy.



SKORPION (23X – 22XI)
Przestań już wracać do przeszłości i zajmij się domem. Pozostałych domowników zachęca denerwować Twoja pasywna postawa.



STRZELEC (23XI – 21XII)
Teraz możesz odetchnąć. W pracy nie będzie problemów ani wielkich zadań, więc więcej czasu poświęć rodzinie i znajomym.



KOZIOROŻEC (22XII – 20I)
Pamiętaj, że nie jesteś pepkiem świata i postaraj się też czasem zauważać problemy innych. Na pewno wyjdzie Ci to na dobre i zostaniesz doceniony.



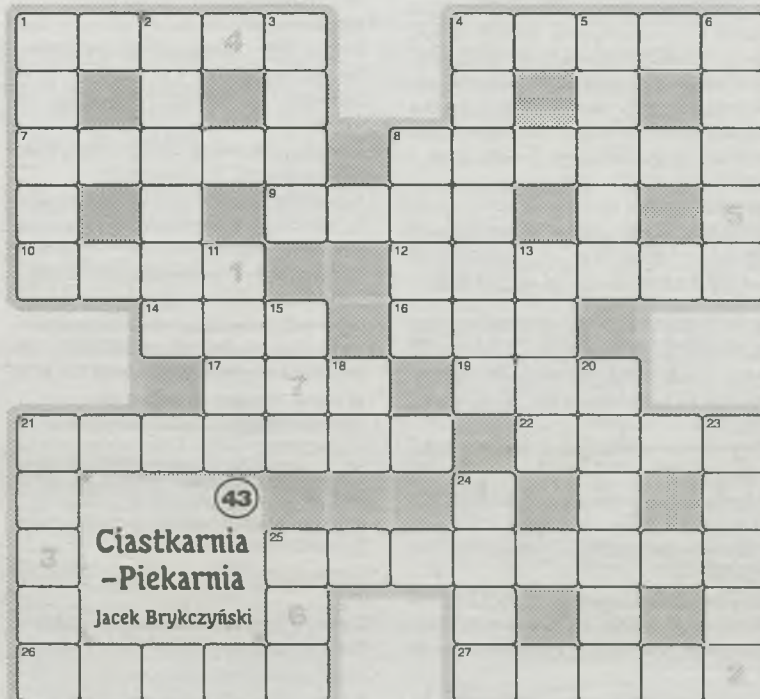
WODNIK (21I – 20II)
Wszystko zacznie układać się po Twojej myśli i wreszcie będziesz mógł odpocząć. Wykorzystaj wolny czas, żeby naładować akumulatory.



RYBY (21II – 20III)
Nie możesz ufać każdej napotkanej osobie. W Twoim otoczeniu są ludzie, którzy będą chcieli wykorzystać Twoje niepowodzenia.

KRZYŻÓWKA ZE SMAKIEM

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z ostatniego wydania (hasło DZIENNIK) wylosowaliśmy dla pani Renaty Błaszczyk z Krotoszyna, którą w piątek zapraszamy do redakcji. Tym razem hasło składa się z 7 liter. Na kartki z rozwiązaniem czekamy do 17 października. Do wygrania - niespodzianka.



POZIOMO

1. Tkanina na misia 4. Próba u krawca 7. Groźny wirus afrykański 8. Jedna z sześciu w gitarze 9. Danie na wodzie 10. Mieszkał pod Wawelem 12. Żaba australijska 14. Rosyjski wywiad wojskowy 16. Cicha rzeka 17. Miała kota w elementarzu 19. Śpiewała: *gdzie ci mężczyźni...* 21. Nieodwołny przy żniwach 22. Kościelny ruch młodzieżowy 25. Niedouk 26. Skośny żagiel 27. Szampański albo wisielczy

PIONOWO

1. Pospólstwo 2. Leczy nerki 3. Bitka wołowa w sosie 4. Używa mulety 5. Ukochana Petrarki (wspak) 6. Roślinny ornament 8. Pochyłość dachu 11. Skorupiak, który chodzi bokiem 13. Bogini bitew 15. Zdobniona Urszula 18. Miasto w biblijnym Kanaanie 20. W bombie zapalającej 21. Świętość Mekki 23. Król 12 rycerzy 24. Płonnik z lasu 25. Sina odległość

Ożeń się z Rzeczą!

Spędzasz wieczory samotnie przy telewizorze i czasami masz ochotę upić się lub zwariować z rozpaczy? Nie rób tego! Z nami znajdziesz tę jedyną, tego jedynego. Nikt ze znajomych się nie dowie, że szukasz dziewczyny, chłopaka, żony lub męża.

OFERTY

Sympatyczny, bez nalogów, zmotoryzowany, niezależny finansowo, pozna panią w wieku 45 – 55, miłą, zgrabną, bez nalogów, lubiącą turystykę.

(1 – nr 34)

Kobieta stanu wolnego, niezależna, pozna pana stanu wolnego, niezależnego w wieku 52 – 58 lat powyżej 174 cm wzrostu.

(1 – nr 35)

Wdowiec, lat 60 pozna miłą i sympatyczną panią w wieku 55 – 65 lat. Tel. 0663 792 841.

(1 – nr 36)

Kawaler, 35 lat, wysoki, szczupły, wykształcony, bez nalogów; zainteresowania: wycieczki, turystyka, przyroda, literatura, muzyka, pozna dziewczynę / kobietę do stałego związku. Tel. 0698 780 339.

(1 – nr 38)

Młoda, czuła, sympatyczna, kulturalna, lat 20, bez zobowiązań i nalogów, poważnie myśląca o życiu, pozna z Krotoszyna lub okolic miłego i sympatycznego kawalera bez nalogów i zobowiązań w wieku 21-30 lat w celu stałego związku. Miłe widziane zdjęcie.

(3 – nr 38)

Poznam solidną, uczciwą, szczupłą, niebrzydka panią do lat 58, do 170 cm wzrostu, lubiącą turystykę. Tel. 0603 644 026.

(6 – nr 38)

Wdowa, niezależna finansowo, bez nalogów pozna pana w wieku 53 – 60, również bez nalogów, niezależnego, bez zobowiązań, mogą zmienić miejsce zamieszkania.

(1 – nr 39)

Samotny, lat 43, wierzący, poszukuje pani w odpowiednim wieku, pani może mieć dziecko i mieszkać w wsi.

(2 – nr 39)

Przystojny, 39-letni kawaler z okolic Krotoszyna pozna pannę, sympatyczną, odpowiedzialną, niezależną, wychowaną w duchu katolickim. Jesteś zainteresowana - nie zwlekaj z odpowiedzią. Cel: stały związek. Tel. 0503 753 893.

(1 – nr 40)

Mam 28 lat, jestem z okolic Krotoszyna. Poznam miłą, sympatyczną i szczupłą dziewczynę w wieku 24-28 lat. Może być również z okolic Krotoszyna, ja sam mogę zmienić miejsce zamieszkania. Cel - stały związek. Miłe widziane zdjęcie.

(1 – nr 42)



1. Julia, córka Edyty i Witolda Kuźmów z Krotoszyna, ur. 25 września



2. Filip, syn Leny i Pawła Patałows z Wrotkowa, ur. 13 października



3. Córka Anny i Waldemara Płocharzew z Sulmierzyc, ur. 13 października



4. Syn Magdaleny i Rafała Mikołajczyków z Maciejewa, ur. 14 października

Dzień dobry,
TO JA!



5. Córka Lidii i Tomasza Praczyków z Fijałowa, ur. 14 października



6. Barbara, córka Beaty i Piotra Wałęsów z Klatki, ur. 15 października



7. Kacper, syn Patrycji i Dariusza Fatygów z Krotoszyna, ur. 16 października

Zdjęcia dzieci urodzonych w krotoszyńskim szpitalu. Rodziców, którzy chcą mieć pamiątkową fotografię, zapraszamy do redakcji. Zdjęcia udostępniamy bezpłatnie, prosimy jedynie o przysyłanie własnych nośników danych (dyskietka, pendrive, płyta CD).



Zapewniamy:
- fachową i kompleksową obsługę transakcji i regulacji stanu prawnego
- porady w zakresie sprzedaży, zmiany, wynajmu
- wycenę nieruchomości
- rzeczoznawcę majątkowego

Krotoszyn, ul. Rynek 1/6
tel/fax. 062 722 66 21,
0695 432 342

www.serafiniak.pl

Geodezja

obsługa inwestycji,
inwentaryzacja wykonawcza,
mapy sytuacyjne - wysokościowe,
podziały, rozgraniczenia,
regulacja stanu prawnego nieruchomości



Krotoszyn, ul. Rawicka 5
Tel./fax 062 722 86 30, 0509 341 797
Czynne codziennie od pn. do pt.
10.00-18.00 i w sob. 10.00-13.00

Biuro Obrotu Nieruchomościami

www.inwestor.krotoszyn.com.pl

Oferujemy pośrednictwo sprzedaży w kupnie, najmie i wynajmie nieruchomości
- wycenę nieruchomości dla wszelkich potrzeb przez licencjonowanych rzeczoznawców majątkowych
- pomoc w regulacji stanu prawnego nieruchomości

Zapraszamy: pn-pt - 10:00-18:00

sob. - 10:00-13:00

SPRZEDAŻ DZIAŁEK

- * Krotoszyn - ul. Reymonta - działka budowlana o pow. 326 m.kw, media: woda, prąd, ks, gaz, telefon cena 60.000 zł
- * Krotoszyn - SĄLNIA działka budowlana o pow. 1300 m.kw cena 65 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Przemysłowa (przy asfalcie) dwie sąsiadujące ze sobą działki, przeznaczone pod prowadzenie działalności przemysłowej o pow. 2626 m.kw i 2684 m.kw cena 82 zł/m.kw
- * Krotoszyn - ul. Wiewiórowskiego - działka budowlana o pow. 1467 m.kw - możliwość podziału na 2 mniejsze działki cena 146.700 zł
- * Krotoszyn - działka budowlana o pow. 2800 m.kw - media: woda + prąd, możliwość podziału na trzy działki cena 145.000 zł
- * Żelazny - działka budowlana o pow. 760 m.kw, woda, prąd, gaz, cena 69.000 zł POLECAM do negocjacji
- * Krotoszyn - działka budowlana o pow. 793 m.kw, wszystkie media, cena 119.000 zł
- * Krotoszyn - działka budowlana o pow. 791 m.kw, wszystkie media, cena 119.000 zł
- * Krotoszyn - rejon ul. Gorzkiej teren pod działką na działki o pow. 3.000 m.kw, cena 90.000 zł
- * Salsina-Buran - działka o pow. 5.000 m.kw, media: woda, prąd, cena 16 zł/m.kw
- * Żelazny - działki budowlane o pow. 700 - 900 m.kw, cena 40 zł/m.kw
- * Koźmin Wlkp. - działka budowlana o pow. 3800 m.kw przy ulicy o nawierzchni asfaltowej, media: woda, prąd, gaz, cena 171.000 zł
- * Cieszków - grunt rolny o pow. 4 ha - w jednym kawałku cena 40.000 zł ha
- * Cieszków - grunt rolny o pow. 2 ha - w jednym kawałku cena 40.000 zł ha
- * Osusz - wieś działka o powierzchni 750 m.kw, woda, prąd, kanalizacja sanitarna, cena 60 zł/m.kw

SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

- * Krotoszyn - mieszkanie własnościowe w stanie bardzo dobrym o pow. 65,10 m.kw - 3 p + k + l + w + loggia - III Piętro, nowe okna typu PCV, nowy parkiet + płytki cena 185.000 zł
- * Krotoszyn - okolice centrum - lokal mieszkalny w nowym budownictwie o pow. 79 m.kw - 4p + k + l + w + garaż + piwnica - wysoki Parter - mieszkanie po generalnym remoncie cena 350.000 zł
- * Krotoszyn - komfortowe mieszkanie o pow. 155,5 m.kw - II Piętro - 5 p + 2 k + 2 łazienki - mieszkanie po generalnym remoncie - C.O. gazowe - idealne dla osób chcących prowadzić działalność gospodarczą lub dla dwóch rodzin cena 300.000 zł
- * Krotoszyn - budynek mieszkalny składający się z dwóch niezależnych lokali mieszkalnych / każde z oddzielną Księgą Wieczystą / mieszkanie na parterze o powierzchni 69,31 m.kw (3 pokoje, kuchnia i łazienka) w cenie 250.000 zł oraz mieszkanie na piętrze o powierzchni 80,31 m.kw (3 pokoje, kuchnia i łazienka) w cenie 280.000 zł w cenie każdego z mieszkań są też włączone 2 garaże murowane
- * Leszno - lokal mieszkalny o powierzchni 54 m.kw, 3p+k+l, V piętro, satelita, internet, piwnica, cena 150.000 zł

ZAMIANA MIESZKAŃ

- * Krotoszyn - mieszkanie własnościowe w bloku z cegły, pow. 55,5 m.kw - IV Piętro - 3 p + k + l - czynsz 300 zł/m-c, zamienię na mieszkanie 3 pokojowe w bloku o pow. powyżej 60 m.kw
- * Krotoszyn - mieszkanie własnościowe o pow. 38 m.kw -

- Parter - 2 p + k + l + balkon - czynsz 250 zł m-c z ogrzewaniem, zamianę na mieszkanie 2 lub 3 pokojowe o metrażu powyżej 45 m.kw
- * Krotoszyn - mieszkanie własnościowe w bloku z cegły o pow. 59,8 m.kw - Parter - 3p + k + l + loggia - czynsz 341 zł/m-c, zamienię na mieszkanie mniejsze 3 pokojowe o pow. 50-55 m.kw - do II Piętra
- * Krotoszyn - mieszkanie własnościowe - kawalerka na IV Piętrze o pow. 27 m.kw - 1p + k + l - czynsz 140 zł/m-c, na mieszkanie większe 2 pokojowe o pow. 40-55 m.kw

SPRZEDAŻ DOMÓW

- * Krotoszyn - Parcelki - budynek mieszkalny (parter + podkaszczki użytkowe) o pow. 120 m.kw położony na działce o pow. 475 m.kw - po generalnym remoncie cena 295.000 zł
- * 21 km od Krotoszy - budynek mieszkalny (do remontu) o powierzchni 100 m.kw + podkaszczki użytkowe ok. 90 m.kw, ładna i spokojna lokalizacja, działka 2600 m.kw + budynek gospodarczy 27 m.kw (do remontu) cena: 165.000 zł. POLECAM do negocjacji
- * Żelazny - budynek mieszkalny - przeznaczony do generalnego remontu położony na działce o pow. 242 m.kw, cena 30.000 zł!!! PONOWNIE AKTUALNE!!!
- * Krotoszyn - Rek budowy 2008 - parterowy budynek mieszkalny (pow. budynek 112 m.kw) położony na działce o pow. 529 m.kw, budynek murowany z cegły ceramicznej w stanie surowym zamkniętym cena 290.000 zł
- * Krotoszyn - okolica ul. Rawickiej - budynek mieszkalno-handlowo-usługowy - położony na działce o pow. 723 m.kw, składający się z części mieszkalnej o pow. 160 m.kw i części handlowej o pow. 140 m.kw. Budynek w bardzo dobrym stanie technicznym (nowe okna, ocieplenie, elewacja) - ogrzewanie gazowe i węglowe, na działce garaż i wiatra, cena 540.000 zł
- * Krotoszyn - NOWY budynek mieszkalny (stan surowy zamknięty) parterowy z podkaszczkami użytkowymi, wykonany z wysokiej klasy materiałów, położony na działce o pow. 2500 m.kw, pow. domu wraz z podkaszczkami 200 m.kw cena 400.000 zł
- * Krotoszyn - ul. Langiewicza - budynek mieszkalny o pow. 220 m.kw, położony na działce o pow. 798 m.kw, wszystkie media, garaż + bud. Gospodarczy, idealny dom dla dwóch rodzin cena 500.000 zł
- * Krotoszyn - budynek mieszkalny: piwnica + parter + podkaszczki, położony niedaleko lasu na działce o pow. 1520 m.kw, ogrzewanie olejowe (piec BUDERUS) oraz garaż na 2 samochody cena 465.000 zł
- * 18 km od Krotoszy - nowy dom parterowy z podkaszczkami użytkowymi (rok bud. 2003) o pow. 156 m.kw, położony na działce o pow. 1899 m.kw - w pobliżu lasu i terenów parkowych do zamieszkania od zaraz cena 330.000 zł
- * Koźmin Wlkp. - budynek mieszkalny I lub 2 rodzinny, parter + piętro + podkaszczki, położony blisko centrum na działce o pow. 800 m.kw, media: woda, prąd, gaz, kanalizacja, telefon, wykonany z solidnych materiałów, do zamieszkania od zaraz, cena 280.000 zł
- * Ujazd - piętrowy budynek mieszkalny - 6 pokoi, 2 kuchnie, 2 łazienki i kotłownia na działce o pow. 2117 m.kw, rok budowy 1985 - z podkaszczkami i możliwością urządzenia dodatkowych dwóch pokoi - woda, prąd, gaz, centralne ogrzewanie na piec mialowy - przystosowany do bezkolizyjnego zamieszkania dla dwóch rodzin (oddzielne wejścia) - stan techniczny b. dobry - z ewentualną możliwością wykorzystania jako gospodarstwa agroturystycznego cena 220.000 zł
- * Cieszków - budynek mieszkalny (na osiedlu budownictwa



jednorodzinny) parter + piętro + podkaszczki o pow. 220 m.kw, położony na działce o pow. 571 m.kw z bardzo dobrze utrzymanym ogrodnem, na działce garaż + budynek gospodarczy cena 356.400 zł

* Pogorzela - budynek o funkcji handlowo-usługowej, pow. 134 m.kw (długa witryna) - położony na działce o pow. 687 m.kw - budynek w całości po remoncie kompletnie przygotowany do prowadzenia sprzedaży spożywczej cena 330.000 zł

GOSPODARSTWA ROLNE

- * Cieszków - gospodarstwo niedaleko drogi krajowej, składające się z osiedliska o pow. 1,5 ha w skład, którego wchodzi: budynek mieszkalny parter + podkaszczki - składowa 11x25 - składowa 12x25 - garaż 8x10 cena 550.000 zł CENA DO NEGOCJACJI
- * Cieszków - gospodarstwo rolne składające się z osiedliska (budynek mieszkalny + 3 budynki gospodarcze na działce o pow. 2,7 ha) i gruntów ornych o łącznej pow. ok. 13 ha - dogodny dojazd do osiedliska drogą utwardzoną, cena osiedliska i gruntów 1.045.000 zł Ismiejcie możliwość kupna samego osiedliska CENA DO NEGOCJACJI
- * 5 km od Pleszewa - przy drodze o nawierzchni asfaltowej, zabudowania mieszkalne (budynek mieszkalny) oraz zabudowania gospodarskie położone 150 metrów od ściany lasu. Całość na działce o pow. 7,7 ha (w jednym kawałku) - przez działkę przepływa rzeka - idealne na ośrodek rekreacji lub gospodarstwo agroturystyczne cena 550.000 zł

ROZPOCZĘTE BUDOWY

- * Krotoszyn - NOWY budynek mieszkalny (stan surowy zamknięty) parterowy z podkaszczkami użytkowymi, wykonany z wysokiej klasy materiałów, położony na działce o pow. 2500 m.kw, pow. domu wraz z podkaszczkami 200 m.kw cena 400.000 zł
- * Biadki - rozpoczęta budowa budynku mieszkalnego - wyłanie fundamenty i projekt - zgromadzone materiały budowlane - na działce o pow. 2744 m.kw cena 80.000 zł

OBIEKTY O CHARAKTERZE PRODUKCYJNO-MAGAZYNOWYM

- * Pogorzela - budynek o funkcji handlowo-usługowej, pow. 134 m.kw (długa witryna) - położony na działce o pow. 687 m.kw - budynek w całości po remoncie kompletnie przygotowany do prowadzenia sprzedaży spożywczej cena 330.000 zł
- * Różpole - nieruchomości położony przy drodze o nawierzchni asfaltowej, zabudowania nowym budynkiem gospodarczym, składającym się z hali o wym. 12,2m x 5,5 m o raz części biurowej. Całość położona na działce o pow. 7900 m.kw. Budynek wykonany z pustaków żelbetonowych w stanie surowym zamkniętym do obiektu jest już przyłączona woda i prąd cena 420.000 zł

TERENY INWESTYCYJNE

- * Krotoszyn - ul. Przemysłowa dwie sąsiadujące ze sobą działki o powierzchni 2626 m.kw i 2684 m.kw mkw przylegające do jeziora o nawierzchni bitumicznej z bezpośrednim dostępem do wody, prądu, gazu, kanalizacji cena 82 zł/m.kw

INNE

- * Łatogłaz - Las o powierzchni 1,5 ha cena 65.000 zł

DO WYNAJĘCIA

- * 4 KM od Krotoszy - budynek magazynowy o pow. 525 m.kw - suchy - położony przy drodze o nawierzchni asfaltowej Czynne do uzgodnienia

ne i elektrotechniczne. Tel. 0517 218 583
www.sroka333.pl

- * Odchudzanie - dieta dla leniwych. Tel. 0601 711 622.
- * Odchudzanie i odżywianie Herbalife. Tel. 0601 711 622.
- * Posadzki maszynowe, krótkie terminy, fachowo. Tel. 0693 108 287.
- * Pożegnanie z nadwagą - odchudzanie, gwarancja efektu. Tel. 0505 591 405.
- * Tipsy żelowe, zdobienie paznokci, 35 zł. Tel. 0798 720 772.
- * Usługi remontowo-budowlane zakładanie płytek, budowa i aranżacja kominków. Tel. 0693 828 753.
- * Usługi koparko-ładowarką (kompleksowe usługi dotyczące wykopów wraz z wywozem ziemi) i sprzedaż żwiru - transport do 10 t. Tel. 0503 191 995.
- * Usługi remontowo-budowlane zakładanie płytek, budowa i aranżacja kominków. Tel. 0693 828 753.
- * Włosy: przedłużanie, zagęszczanie, tipsy, różne metody; usługi muzyczne zespół Dexter: obsługa wesel, zabaw itp. Tel. 0609 568 246.
- * Zespół muzyczny / DJ - obsługa: wesela, wieczorki i inne imprezy okolicznościowe. Tel. 0606 971 543.
- * Dż i wodzirej - obsługa wesel, zabaw i innych imprez okolicznościowych, muzyka wg wymagań. Możliwość wynajmu sprzętu. Tel. 0663 912 556
- * Videofilmowanie, nagranie. Tel. 0721 318 675.
- * Zespół muzyczny Duo: wesela, wieczorki oraz

inne imprezy okolicznościowe. Tel. 0606 384 971.

USŁUGI - BUDOWLANE

- * Kompleksowe remonty mieszkań, płytki ścienne i podłogowe, karton-gips, malowanie, tapetowanie, szpachlowanie, panele ściennie i podłogowe, montaż drzwi itp. Tel. 0781 534 410.
- * Układanie glazury i terakoty, prace murarskie, płyty gips-karton, przeróbki wody i kanalizacji, adaptacje strychów i poddaszy na pomieszczenia mieszkalne i użytkowe, faktury VAT, wycena, dojazd gratis. Tel. 062 722 84 15, 0601 077 470, 0693 846 910.

SPRZEDAM - SAMOCHÓD

- * Audi A3, 1.8 turbo, 1997 r. 5V, 180 KM, full opcja, ciemna śliwka, metalik, kola 17 cali aluminiowe, przebieg 149 000 km 18 500 zł. Tel. 0509 065 483.
- * Fiat cinquecento. Tel. 0519 666 043.
- * Fiat punto 1.1 SX - 1998 r., zielony met., 5 - drzwi, kupiony w kraju w salonie. 1 właściciel, c. zam., el. szyby, RM, alarm + pilot, garażowany, zadbane. Tel. 0508 136 017.
- * Citroen C5, 2.0i HDI - 2002/2003 r., el. szyby i lusterka, c. zam., 6 x air bag, kolor błkitny, ABS, wspom. kier., klimatyzacja - 21 500 zł. Tel. 0508 251 968.

- * Ford fiesta 1.1 - 1988 r., niebieski met., spr. w 2004 r. w ciągłej eksploatacji + 2 komplety kół - 750 zł. Tel. 0607 052 735
- * Fiat cinquecento 0,7 - 1997 r., turkusowy, 80 000 km, jedyny taki w kraju, po pełnym tuningu (nony, spoilery, audio, sportowy wydech i zawieszenie) stan idealny, przegląd do czerwca 2009 r., ubezpieczony. Tel. 0502 051 337.
- * Ford escort combi 1.8 D - 1996 r., bardzo ekonomiczny, szybki, immobiliser, wspom. kierownicy, welur, roleta na bagażnik, relingi, bezwypadkowy, 1 właściciel w Polsce. Tel. 0692 470 267.
- * Nissan primera 1.6 16V - 1999 r., salonowy, kupiony w kraju, bezwypadkowy, pełna dokumentacja. Tel. 0668 172 878.
- * Nissan primera 1.6 16V - 1994 r., pełna elektryka, inst. gaz. Tel. 062 725 72 65.
- * Mercedes 124 TD 300 - 1994 r., automat, klimatronic, stan idealny. Tel. 0693 249 269.
- * Mazda 121 - 1991 r., ciemna zieleń. Tel. 062 722 65 09.
- * Opel calibra 2.0 kat - 1991 r., benzyna, 189 125 km, ważny przegląd i ubezpieczenie - 5600 zł. Tel. 0665 407 497.

Poszukuję świadków kolizji drogowej

granatowego forda mondeo i czarnego peugeota dnia 17.10.2008 (piątek) przy targowsku ok. godz. 11.00 w celu ustalenia zdarzeń. Proszę o kontakt osobę, która przechodziła w tym czasie na pasach koło Netto. Tel. 0512 048 899.

- * Opel astra 1.6 - 1994 r., 101 KM, srebrny met., 217 000 km, el. szyby i lusterka, ABS, szyberdach, wspom. kier., alum. felgi, sportowa kier., radio CD, obniżony + 4 koła zimowe, do małych poprawek lakierniczych, zarejestrowany. Tel. 0693 050 401.
- * Polonez caro 1.6 + gaz - 1993 r., ciemna zieleń, przegląd do września 2009 r., ubezpieczony. Tel. 0506 970 249.
- * Renault megane 1.4 16 V benz. - 2001 r., 104 000 km, bordo metalik, abs, klima, air bag, el. szyby. Tel. 062 725 39 16, 0697 040 726.
- * Skoda felicia combi 1.3 - 1996 r., biała, uszkodzona (uderzona z tyłu), sprawna. Tel. 0501 662 582.
- * VW golf 1.9 TDI - 2002/2003 r., combi, 130 000 km, 6 biegów, książka serwisowa, klimatyzacja, ABS, kontrola trakcji, c. zam., el. szyby i lusterka, 4 x air bag, wspom. kier. Tel. 0661 694 386.
- * VW passat 1.8 + gaz - 1994 r., sedan, czerwony, alum. felgi, zarejestrowany. Tel. 0605 392 241.

SPRZEDAM - CZĘŚCI

- * Radio samochodowe pionier dech P85 bt, odczytuje: CD, CD-R, CD-RW, MP3, WMA, WAV.

„Grządka” Krawiectwo ciężkie miarowe salon sukien ślubnych - pracownia, odzież damska, męska, młodzieżowa, szaty liturgiczne, komunijne, togi (sędzia, prokurator, adwokat, prawnik), haft komputerowy. Krótkie terminy realizacji.

Krotoszyn, ul. Gruzdzkiego 19 (przed apteką Parcelki), tel. 062 722 75 37.

- * AAC, CD Text, bluetooth DE11-P85BT, elektryczny mechanizm opuszczania, Aux-in, bezpośrednie sterowanie odtwarzaczem iPod, wyjście Sub-display, bezpośredni napęd subwoofera. Radio z 20 - miesięczną gwarancją. Cena do uzgodnienia. Tel. 0667 544 109, 0663 063 944.
- * Koła zimowe do audi A6 - 400 zł. Tel. 0605 699 878.

SPRZEDAM - RÓŻNE

- * Przyczepka samochodowa 2 - ośiowa 2,7 x 1,35, pod płundkę. Tel. 0723 504 196.
- * Quad 110 cm3, dwa biegi, różne kolory, cena 1400 zł. Tel. 0669 330 570.

INNE

- * Auto - skup, skupujemy wszystkie pojazdy na chodzie po 1992 r., płacimy do 2000 zł, wydajemy papiery do wyrejestrowania. Tel. 0888 490 563.
- * Samochody z USA, z aukcji dealerskich, wszystkie modele. Tel. 0506 242 232.
- * Zszywanie pokrowców samochodowych po air bagach. Tel. 0696 902 089.

KUPIĘ JAŁÓWKI HODOWLANE

od 2 do 8 miesięcy cielności

I UŻYTKOWE

od 6 miesięcy cielności

Tel. 508 223 035, 065 575 18 48

Nasi gospodarze

Małgorzata i Marek Kęsowie

Małgorzata Kęsy jako młoda dziewczyna przejęła od swoich rodziców gospodarstwo rolne w Orpiszewie. Teraz pracuje razem z mężem Markiem Kęsym. Ich areal to 20 hektarów i 87 arów. Państwo Kęsowie uprawiają zboża, kukurydzę i buraki cukrowe. Gospodarstwo nastawione jest głównie na hodowlę bydła – krów mlecznych i opasów (25 sztuk) oraz trzody chlewnej (180 sztuk). Oprócz tego Kęsowie hodują kury. Dysponują m.in. ciągnikami, mieszalnikami ze śrutownikiem, plugami, agregatem uprawnym, presą, kosiarką, potrzaskarką, zgrabiarką.

Dochody pochodzą ze sprzedaży trzody chlewnej, mleka oraz buraków cukrowych. Największy problem to niskie ceny mleka i trzody. – *Za litr mleka dostajemy 84 grosze, a za kilogram tuczniaka – 4 złote. Natomiast ceny nawozów i innych środków niezbędnych do produkcji stale*

rosną, pieniędzy nie wystarcza na kupno nawozów pod uprawy zbożowe na jesień – mówi Marek Kęsy.

Państwo Kęsowie prowadzą ocenę mleczności swoich krów – w zeszłym roku w ich oborze wydajność sięgnęła 7 tys. 87 litrów od sztuki.

Gospodarstwo składa się z pięciu murowanych zabudowań gospodarczych oraz piętrowego budynku mieszkalnego w centrum Orpiszewa, przy głównej drodze. Dom otoczony jest zielenią, o którą dba pani Małgorzata. Kęsowie zamierzają przekazać kiedyś swoje rozwojowe gospodarstwo któremuś z dwóch synów.

Dzięki zaangażowaniu całej rodziny tegoroczna susza nie przeszkodziła w osiągnięciu niezłych plonów. Pomimo ciężkiej pracy gospodarze patrzą w przyszłość z optymizmem.

Agnieszka Budzyńska



Marek Kęsy na terenie gospodarstwa

Poprawią ściąganie podatków lokalnych

Krotoszyński Urząd Miejski zapowiada monitorowanie płatności podatków lokalnych. Chce sprawdzić, czy mieszkańcy i firmy uczciwie podali powierzchnię gruntów i budynków do opodatkowania oraz zgłaszać uchylających się od regulowania tych zobowiązań do Krajowego Rejestru Długów.

Gminni urzędnicy chcą sprawdzić, czy mieszkańcy są uczciwi i dlatego od 1 stycznia rozpoczną się kontrole, mające na celu porównanie danych ewidencyjnych podanych w deklaracjach przez właścicieli nieruchomości gruntowych i zabudowanych ze stanem faktycznym. – *Wstępne wizje lokalne wykazały, że niektórzy zapominają o budynkach gospodarczych czy garażach. Tak było w co trzecim skontrolowanym przez nas przypadku* – wyjaśnił Grzegorz Galicki, skarbnik gminy Krotoszyn. Wobec tego płacą niższe niż należne podatki. Strażnik krotoszyńskich finansów przekonuje, że nie chodzi o gnębienie obywateli, lecz o ustalenie prawdziwych danych. W Kaliszu na przykład okazało się po podobnych kontrolach, że 20 procent podatników zgłasza

nierzetelne informacje. – *Większość osób płaciła za mało, ale i też były przypadki, że komuś obniżono podatek od nieruchomości, gdy na przykład za postawioną drewnianą szopę płacił, jak za budynek z fundamentami* – powiedział Galicki. Skutkiem tych inspekcji był kilkunastoprocentowy wzrost wpływów podatków lokalnych.

Kontrole będą przeprowadzane zarówno u osób fizycznych, jak i prawnych według określonego planu, który zostanie przyjęty w listopadzie br. – *Kolejność ustalimy prawdopodobnie według ulic* – wyjaśnił szef wydziału finansowego w urzędzie miejskim.

Gmina chce również użyć bata na niesolidnych przedsiębiorców i prywatne osoby, które stać na płacenie zobowiązań publiczno-prawnych, ale mimo to uchylają się od nich. – *Będziemy zgłaszać takie osoby do Krajowego Rejestru Długów; liczymy na uzyskanie zgody wpisu do tej ewidencji* – wyjaśnił skarbnik gminy. Znaleźnienie się w KRD może spowodować problemy ze zdobyciem pożyczek i kredytów w bankach oraz leasingów w instytucjach finansowych. Aby zostać wykreślonym z tego niechlebnego rejestru trzeba uregulować zaległości. – *Może to zdyscyplinuje podatników i zaczną gminę traktować poważnie* – ocenia Galicki, dodając, że wpis do KRD będzie dotyczył osób uchylających się notorycznie od płacenia podatków.

Sebastian Pośpiech

Zbierali pieniądze i żywność

W sobotę 18 października w dużym granatowym namiocie ustawionym na krotoszyńskim rynku przed ratuszem wydawano zupełnie za symboliczną złotówkę. W ten sposób zbierano pieniądze na rzecz ubogich.

Krotoszyńska akcja w związku z Międzynarodowym Dniem Walki z Ubóstwem polegała również na zbiórce artykułów spożywczych i chemicznych oraz ubrań i zabawek. Wolontariuszki ubrane w żółte koszulki zbierały do puszek drobne pieniądze.

Krotoszyn zorganizował taką zbiórkę już po raz drugi. Pierwszy raz odbyła się rok temu. W tym, jak i w zeszłym inicjatorem i koordynatorem było Starostwo Powiatowe w Krotoszynie, reprezentowane przez Ewę Fudalę. Partnerami zostali: Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, Centrum Wolontariatu Ziemi Krotoszyńskiej, Komenda Hufca ZHP – Kro-



Wolontariuszki zbierały artykuły spożywcze i chemiczne do tych kartonów

toszyn i restauracja Ratuszowa. Patronem tegorocznych obchodów objął dr Janusz Kochanowski – rzecznik praw obywatelskich.

Pieniądze zebrane w sobotę zostaną przekazane Zuzi z Krotoszyna, która wie-

lokrrotnie pomagała w pracach wolontariatu na rzecz innych osób, a teraz sama walczy z chorobą. Natomiast pozostałe rzeczy będą przekazane osobom potrzebującym.

(scz)

Gdzie czujemy się bezpiecznie?

W zeszłą środę w Krotoszyńskiej Bibliotece Publicznej odbyło się kolejne spotkanie z cyklu *Dzieci dzieciom*. Jego idea jest bardzo prosta: co miesiąc spotykają się dzieci zdrowe i niepełnosprawne.

Pomysłodawczynią akcji jest bibliotekarka Beata Waleńska. Za każdym razem temat spotkania brzmi inaczej. Bohaterami ostatniego byli pracownicy powiatowej komendy policji w Krotoszynie. By odpowiednio zachęcić dzieci do aktywności, B. Waleńska zadała pytanie: *Gdzie czujemy się bezpiecznie?* W odpowiedzi usłyszała, że takim miejscem jest biblioteka. Następnie zgromadzeni wysłuchali bajki autorstwa pomysłodawczyni cy-

klu, zatytułowanej *Czereśniowe drzewo Arnolda*. Opowieść nawiązuje do wiodącego hasła spotkania – *Moje bezpieczne miejsce*. Potem przyszedł czas zaproszonych gości. Dzielnicowi – sierżanci Artur Jankowski i Piotr Szczepaniak – przypomnieli dzieciom o zasadach bezpieczeństwa na drodze. Odpowiadali na zadawane przez najmłodszych pytania, np. w jaki sposób można zostać funkcjonariuszem. Dzieci interesowały się też policyj-

nymi psami. – *Najczęściej są to labradory* – wyjaśnili dzielnicowi. Wielką atrakcją była możliwość połączenia się z komendą przez radiotelefon.

Następne spotkanie zostanie poświęcone jednemu z bohaterów bajek.

Projekt nie odbywa się bez udziału sponsorów. To oni dbają o to, by dzieciaki mogły coś przekąsić, by miały czym i na czym rysować. Waleńska nie ogranicza się do tego, planuje złożenie w Urzędzie Miejskim wniosku o dofinansowanie. Jak twierdzi, nie potrzeba wiele. Na rok tej działalności wystarczy kilka tysięcy złotych. Czy uśmiech dziecka nie jest wart takich pieniędzy?

(pik)

RZECZ PRAWNA

W tej rubryce opisujemy najciekawsze zagadnienia prawne dotyczące naszego codziennego życia oraz odpowiadamy na różnorakie pytania mieszkańców. Oto jeden z problemów poruszonych przez pewną krotoszyńską: *Chcę oddać w najem mieszkanie własnościowe. Jaki będę płacić podatek i jakich formalności trzeba dopełnić w urzędzie skarbowym, żeby wszystko było zgodne z prawem?*



Jolanta z Krotoszyna

Podatek od wynajmu mieszkania można opłacać na zasadach ogólnych, doliczając go do innych dochodów (np. wynagrodzenia za pracę) albo w formie tzw. ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych. Jest to znacznie prostsza forma rozliczania się z fiskusem. Zaletą ryczałtu jest stosunkowo niska stawka podatkowa

dla przychodów nieprzekraczających równowartości 4 tys. euro. Wynosi ona 8,5 proc. Od nadwyżki ponad tę kwotę stawka wzrasta do 20 proc. Kwotę w euro przelicza się na złote według średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP, obowiązującego 1 października roku poprzedzającego rok podatkowy. W 2008 r. równowartość 4 tys. euro wynosi 15 072 zł. Do celów obliczenia ryczałtu od najmu nie trzeba prowadzić ewidencji pod warunkiem, że wysokość osiąganych przychodów wynika z umowy najmu zawartej w formie pisemnej. Jeśli nie ma takiej umowy, ewidencja jest konieczna. Wadą tego sposobu rozliczania jest to, że opodatkowaniu podlega przychód, którego nie można pomniejszać o koszty jego uzyskania. Oznacza to, że nie można od pieniędzy zarobionych za wynajem odliczyć wydatków, np. na wyposażenie mieszkania lub jego remont.

Aby skorzystać z tej formy, należy przed rozpoczęciem wynajmu złożyć do właściwego urzędu skarbowego oświadczenie o wyborze opodatkowa-

nia w postaci ryczałtu od przychodów ewidencjonowanych. Ryczałt płaci się w urzędzie skarbowym co miesiąc – od przychodów uzyskanych w danym miesiącu do 20. dnia miesiąca następnego, a za grudzień – w terminie złożenia zeznania rocznego, który upływa 31 stycznia następnego roku. W trakcie roku nie trzeba składać żadnych deklaracji na ten podatek. Po zakończeniu roku przychody z najmu należy wykazać w zeznaniu rocznym (na formularzu PIT-28), który trzeba złożyć do 31 stycznia.

Przychodów z najmu opodatkowanych ryczałtem nie łączy się z przychodami z innych źródeł (z pracy, z emerytury, z działalności gospodarczej). Rozlicza się je w odrębnym zeznaniu w terminie do końca kwietnia.

Krzysztof Raczyński

Zachęcam do zadawania pytań. Można je wysyłać mailem na adres: rzeczprawna@onet.eu, listownie (z dopiskiem *Rzecz prawna*) na adres redakcji lub zgłaszać telefonicznie (062 725 33 54).

Beniczanie badają przeszłość

Już w zeszłym roku szkolnym benicki Zespół Szkół przyłączył się do programu *Wspólna przeszłość – wspólna przyszłość*. Akcja, zainicjowana przez Centrum Edukacji Europejskiej i współorganizowana przez Narodowe Centrum Kultury, ma zachęcić młodych ludzi do odkrywania korzyści płynących ze wspólnego dziedzictwa różnych narodów.

W Benicach program koordynują nauczycielki Bogumiła Pawlik i Agnieszka Ryba. Uczniowie szkół, które zgłosiły udział, szukają w swojej okolicy zapomnianych zabytków przypominających o wielokulturowej przeszłości Polski i opiekują się nimi. Starają się zdobyć jak najwięcej informacji o wybranym miejscu, docierając do archiwów, dokumentów, bibliotek, kontaktując się z ludźmi związanymi z zabytkiem. Poznają historię i kulturę narodu, którego śladem jest wybrany obiekt, dokumentują swoją pracę, prowadzą różnego rodzaju działania artystyczne i edukacyjne.

Praca nad projektem ma przybliżyć młodym historię ich regionu, stać się inspiracją do dyskusji i refleksji, pomóc w poznaniu własnej kultury, odkryciu, że nierozdzielnie spleta się ona z kulturą mniej znaną. Dzięki temu łatwiej zrozumieć różnorodność kulturową współczesnej Europy.

Przystąpienie do programu było pomysłem dyrektora Zespołu Szkół w Benicach – Sabiny Rybakowskiej. Jej podopieczni zajmują się tematem osadnictwa niemieckiego na terenie Krotoszyna i okolic, cały czas współpracując z Centrum Edukacji Obywatelskiej. W prace zaangażowanych jest 20 młodych beniczian. Sprzątali krotoszyński cmentarz ewangelicki, przypomnieli sylwetki znanych Niemców, w dawnych latach związanych z Krotoszynem... – *Dotarliśmy do starych*

fotografii, korzystaliśmy z dostępnych publikacji. Nieocenioną pomocą była praca magisterska na ten temat – wyjaśnia Bogumiła Pawlik.

Szkola, jak i inne placówki, musiała wysłać do CEO sprawozdanie z pracy. Przyszło pierwsze wyróżnienie: tekst pojawił się na stronie internetowej centrum.

W zeszłym tygodniu pięcioosobowa delegacja z Benic wyjechała do Warszawy na dwudniową ogólnopolską konferencję. Jest ona jednym z elementów Eu-

ropejskiego Roku Dialogu Międzykulturowego. Oprócz prezentacji multimedialnej szkoła przygotowała plakat. – *W przyszłym roku zamierzamy się zająć kulturą żydowską. W planach mamy odwiedzenie miejsc związanych ze starszymi braćmi w wierze. Na dzień dzisiejszy najpilniejszą potrzebą jest wydanie przewodnika. Planujemy wykonać go do końca roku. Mamy uporządkowany materiał. Jedyń bolączką jest brak funduszy na wydawnictwo – mówią nauczycielki.* **Paweł Krawulski**



Uczniowie przygotowują plakaty

Amazonki z całego województwa maszerowały po zdrowie

Kilkaset osób wzięło udział w barwnym pochodzie *Marsz po zdrowie*, który przeszedł ulicami Krotoszyna w sobotę, 11 października.



Na rynku przed rozpoczęciem marszu

Marsz z rynku do I Liceum Ogólnokształcącego, w którym liczny udział wzięły m.in. *Amazonki* z Poznania, Śremu, Środy Wlkp., Wrześni, Krotoszyna, zorganizowały krotoszyńskie panie propagujące profilaktykę raka piersi. Według szefowej miejscowego klubu *Amazonki*, Barbary Fabiszak, w imprezie uczestniczyły kobiety reprezentujące organizacje z całej Wielkopolski.

Okazuje się, że nasze województwo znajduje się w niechlubnej czołówce regionów, w których liczba kobiet chorych na raka piersi utrzymuje się wciąż na wysokim poziomie. O tych problemach szeroko mówili specjaliści występujący na zorganizowanej tego dnia w liceum konferencji.

Starosta Leszek Kulka podziękował i wręczył kwiaty jednej z prelegentek – pochodzącej z Krotoszyna prof. Sylwii Grodeckiej-Gazdeckiej, podkreślając jej i zasługi w działalności profilaktycznej. **(popi)**



Gościem był Marian Kruk, przewodniczący okręgowego związku emerytów

Samorządowcy zapomnieli o emerytach?

8 października z okazji Dnia Seniora spotkali się kobierscy emeryci. Po Mszy św. w miejscowym kościele wszyscy zaproszeni udali się do salki parafialnej.

Gościem kobierzan był Marian Kruk, który przewodniczący Związkowi Emerytów, Rencistów i Inwalidów w okręgu kalskim. W uroczystości uczestniczyli też przedstawiciele krotoszyńskiego oddziału związku oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Zawiedli tylko samorządowcy. – *Pomimo zaproszenia nie przybył ani burmistrz, ani starosta. Oczywiście rozumiem, iż ci panowie mają szeroki zakres obowiązków i nie mogą na każdej uroczystości stawiać się osobiście, jednak liczyliśmy, że wzorem lat poprzednich przysła do nas swoich przedstawicieli. Tak się nie stało – mówi przewodnicząca kobierskiego koła – Irena Marszałek. Najbardziej zabolala ją nieobecność przewodniczącej Rady Miejskiej Krotoszyna, a zarazem sołtys Kobierni – Zofii Jamki.*

Centralnym punktem spotkania było przyjęcie pięciu nowych osób: Marii

Błaszczyk, Marii Kolanowskiej, Marii Poltowicz, Haliny Portaszkiewicz i Stefana Kozala. Razem z nimi koło zrzesza obecnie 78 członków i jest w gminie drugim co do wielkości po krotoszyńskim. Podczas uroczystości wystąpił zespół śpiewaczy kobierskich seniorów. Można też było obejrzeć wystawę robótek ręcznych nagrodzonych w tegorocznym konkursie *Senior* z inicjatywą.

Spotkanie zakończył wspólny posiłek połączony z rozmowami. Omawiano plany na najbliższe miesiące i wspominano tegoroczne wycieczki, m.in. kwietniową do Karpacza i Szklarskiej Poręby oraz wrześnieńską szlakiem cystersów.

Przewodnicząca Irena Marszałek ciągle zabiega o nowych sympatyków, zapraszając zainteresowanych na spotkania, które odbywają się w każdy pierwszy wtorek miesiąca. **(pik)**

Wzruszający koncert

14 października w sali reprezentacyjnej ratusza w Krotoszynie przyznano nagrody najlepszym nauczycielom i wychowawcom. Uhonorowano 23 osoby związane ze szkolnictwem, a 10 emerytowanych pedagogów udekorowano odznaką za pówieczną przynależność do Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Przemawiający na początku uroczystości wódcarz miasta Julian Jokś podkreślał wielką rolę nauczycieli w kształtowaniu młodych. – *Cieszę się różnymi nagrodami i stypendiami, które otrzymują uczniowie wielu szkół – dodał. Następnie przyjął ślubowanie Kingi Sygiel, nauczycielki języka angielskiego ze Szkoły Podstawowej nr 4, która została w ten sposób zaliczona w poczet nauczycieli mianowanych. Finansowo nagrodzono 23 osoby. Ośmiu dyrektorów otrzymało po 1,5 tys. zł, pozostali wychowawcy – odpowiednio do zajmowanych stanowisk.*

Karol Kaj, przewodniczący krotoszyńskiego oddziału ZNP, przypomniał wiersz Wisławy Szymborskiej, która poucza, że

każda epoka ma swe własne cele i zapomina o dawnych bohaterach. Tymczasem należy doceniać trud pracy poprzednich pokoleń. Punktem kulminacyjnym imprezy był występ artystyczny uczniów Zespołu Szkół



Odnaczono emerytowane nauczycielki

z Benic. Ich koncert wywołał wzruszenie u wielu obecnych osób. W podsumowaniu wiceburmistrz Ryszard Czuszek powiedział: – *Słowa nie oddają nigdy tego, co muzyka. Wiele osób pyta mnie, czy szkoły dziś walczą o patriotyzm lokalny. Po zakończonym występie nikt nie ma już co do tego najmniejszych wątpliwości.*

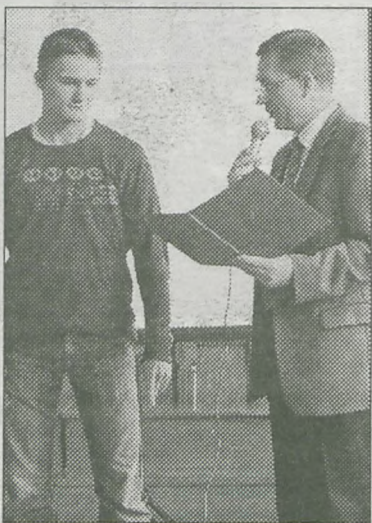
Uroczystość zakończyło wzniesienie toastu przez burmistrza i przewodniczącą Rady Miejskiej Zofię Jamkę. **(pik)**

Feta na cześć młodego mistrza

15 października w auli I LO w Krotoszynie z wielkimi honorami przywitano Arona Rozuma, ucznia tej szkoły, który przed paroma dniami został mistrzem świata w sumo. Drugie złoto na zakończeniach 11 października mistrzostwach w estońskim Rakvere dorzucił Martin Alcer z Kobylina.

Aron, jeden z najbardziej utalentowanych sumitów młodego pokolenia, wystartował w zawodach juniorów w kat. 80 kg, jako najlepszy zawodnik Polski w swej wadze. Przypomnijmy: w rozegranych w końcu czerwca w Koźminie Wlkp. mistrzostwach starego kontynentu nasz zawodnik stanął na najniższym stopniu podium. Rywalizował wówczas z młodzieźowcami (do 21 lat), czyli zawodnikami często starszymi od niego o kilka lat. Teraz w swojej grupie wiekowej nie dał szans żadnemu przeciwnikowi. Po czterech zwycięstwach (w tym triumfie w finałowej walce z Japończykiem Yasuhiho Sekokawą), mógł w Rakvere usłyszeć Mazurkę Dąbrowskiego.

Te chwile przypomniano na ekranie w auli liccum, gdzie Aron uczy się w II klasie. Przywitanie zorganizowano spontanicznie. – Naszemu czempionowi należy się przecież oficjalna uroczystość za trud i wysiłek, a także za godne reprezentowanie szkoły – podkreślił w przemowie dyrektor Grzegorz Nowacki. Zgromadzona licznie publiczność moc-



Aron Rozum i dyrektor Grzegorz Nowacki. Aron przeżywał kolejne walki na ekranie. Każdy występ nagradzała rzeszystymi brawami.

Po projekcji uhonorowano obecnych na uroczystości rodziców sumity. Gratulowano im syna oraz tego, że pomimo sukcesów woda sodowa nie uderzyła mu do głowy. Cała sala w podzięcie odśpiewała swemu koledze gromkie *Sio lat*.

Na zakończenie głos zabrał Dariusz Rozum, radny miejski i prezes Polskiego Związku Sumo, a jednocześnie ojciec młodego mistrza. Podziękował za organizowanie akademii. Później powiedział: – W młodości sam uprawiałem sport. Dlatego próbowałem zaszczyć w dzieciach miłość do niego. On kształtuje charakter. Raz się zwycięża, raz przegrywa. W życiu bywa podobnie. Taką umiejętność procentuje – zakończył radny miejski.

Paweł Krawulski

Kolejny medal w dorobku Nippona

Zawodnicy krotoszyńskiego klubu *Nippon* po raz kolejny potwierdzili swoją klasę. Z mistrzostw Polski juniorów i juniorów młodszych przywieźli brązowy medal, zajęli także kilka punktowanych miejsc.

Turniej odbył się 4 października w kaliskiej hali *Winiary Arena*. Do rywalizacji stanęło 173 zawodników z 35 klubów. Barwy krotoszyńskie reprezentowali juniorzy: Adrian Kubiak, Maciej Misiak, Dawid Wujczyk, Karol Remisz, oraz przedstawicielka płci pięknej – juniorka młodsza Katarzyna Pfajfer.

Brązowy medal zdobył Adrian Kubiak w kumite indywidualnym w kategorii 60 kg. Punktowane miejsca zajęli również Maciej Misiak i ponownie Adrian Kubiak – obaj w kata indywidualnym juniorów. Niestety, przegrali walki repasażowe o brązowe medale i osta-

tecnie uplasowali się na piątej pozycji.

– W konkurencji kumite biliśmy trochę za mocno – mówi Cezary Grenda, trener *Nippona*. Okazuje się bowiem, że według przepisów sportu karate, jeżeli zawodnik bije zbyt mocno, punkty zdobywa przeciwnik. W ten sposób swoją walkę w stosunku 6:7 przegrał nasz faworyt, ubiegłoroczny wicemistrz Polski Karol Remisz, aż cztery punkty zdobywając dla przeciwnika. Podobnie było z Katarzyną Pfajfer, która ostatecznie zajęła siódme miejsce.

– Wszyscy reprezentanci „Nippona” walczyli bardzo dobrze, cieszy, że robią

nieustanne postępy i rozwijają się prawidłowo – mówi trener młodych karateków.

Występ w kaliskiej hali był kolejnym udanym starem naszych sportowców. Wcześniej młodzi karatecy doskonale zaprezentowali się na Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w Karate WKF II strefy, które pod koniec września odbyły się w Objezierzu koło Obornik Wlkp. Zawodnicy *Nippona* zajęli tam pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej oraz odnieśli kilka indywidualnych sukcesów.

(mik)



Młodzi karatecy z medalami

Sumici na brązowo

W estońskim Rakvere na mistrzostwach świata w sumo, gdzie triumfy święcili juniorzy i kadeci, medale dla Polski wywalczyli również seniorzy.



Robert Paczków do bogatej kolekcji dorzucił brązowy medal mistrzostw świata

Dwukrotny mistrz świata, krotoszyńszanin Robert Paczków, po raz kolejny udowodnił przynależność do międzynarodowej czołówki, zdobywając indywidualnie brązowy medal w kategorii open. W tej rywalizacji triumfował reprezentant Mongolii Naranbat Ganhuuyag, drugie miejsce zajął Czech Jaroslav Poriz. Na trzecim miejscu równolegle z naszym sumitą uplasował się Rosjanin Alan Karaev.

Poza tym medalem nasz utytułowany zawodnik, który z zawodów międzynarodowych przywiózł już 32 krążki, zdobył również brązowy medal w drużynie. Polska kadra narodowa w boju o brąz pokonała Gruzję 2:1. Oprócz Paczkowa w składzie zespołu znaleźli się: Jacek Jarczyk (Wrocław), Jacek Piersiak (Rzeszów) i Marcin Rozum. Ten ostatni reprezentował Krotoszyn.

Brązowe medale przywiozły również reprezentantki Polski: w kat. ponad 85 kg – Edyta Witkowska i w kat. open – Sylwia Krzemień. Poza tym wywalczyły brąz drużynowo.

(popi)

Triumfy pod koniec sezonu

Czesław Roszczak, mieszkaniec podkobylińskich Łągiewnik, wygrał po raz drugi z rzędu zawody o *Srebrną Szynę* w Zbąszynku.

4 października rozegrano szóstą edycję otwartych mistrzostw weteranów w dwuboju rzutowym. Startujący w kategorii wiekowej M-65 Roszczak okazał się najlepszy. W rzucie dyskiem uzyskał wynik 43,82 metra, a w rzucie młotem zakończył zmagania z rezultatem 41,12 m. Ustanowił też rekord życiowy w młocie, a suma punktów z obu konkurencji pozwoliła mu na triumf w kategorii open i zdobycie *Srebrnej Szyny*. Dwa tygodnie wcześniej Czesław Roszczak startował w mityngu wielobojowym w Zielonej Górze, gdzie wygrał nagrodę prezydenta miasta.

Pan Czesław cieszy się z sukcesów i żałuje, że to już koniec sezonu lekkoatletycznego – *Wysoka forma jest, ale już nikt nie organizuje zawodów* – stwierdził. Żał jest tym większy, że nie ma śladu po kontuzji mięśnia tydki, która przydarzyła mu się na ostatnim treningu przed wyjazdem na lipcowe mistrzostwa Europy weteranów w słoweńskiej Ljublanie. – *Jechałem na europejski czempionat z przeświadczeniem, że nie wezmę w nim udziału, że pozostanie mi tylko rola kibica. Na szczęście zabiegi fizjoterapeutyczne na miejscu umożliwiły mi start* – powiedział sportsmen. Z owiniętą bandażem nogą wziął udział w rywalizacji, ale nie zdobył medalu ani w swojej koronnej konkurencji – dysku, ani w wieloboju.

W 2009 r. zamierza walczyć o medale w fińskim Lahti, gdzie na przełomie lipca i sierpnia odbędą się mistrzostwa globu weteranów. To cel numer jeden na następny sezon.



Te trofea Czesław Roszczak przywiózł ze Zbąszynka

Ostrowia 1909 – Astra Krotoszyn 2:0 (1: 0)

Porażka po błędach

Astra tym razem przegrała na wyjeździe z Ostrowią. Zawodnicy Włodzimierza Bajera, mimo ambitnej gry, nie wykorzystali żadnej z pięciu dogodnych sytuacji bramkowych. Przeciwnik natomiast po błędach obrońców oddał dwa celne strzały.

Obydwie drużyny zaczęły mecz agresywnie. Zespół *Astry* przeprowadził w pierwszych minutach składną akcję. Robert Ciesielski, Maciej Leis i Adam Staszewski próbowali pokonać bramkarza gospodarzy. Niestety, nie wykorzystali szansy na bramkę. Później golkeeper *Astry* Piotr Półtoraczyk

bramkowym krotoszyńskiego zespołu. Futboliści *Astry* w tym okresie spotkania grali niedokładnie. *Ostrowia* zastosowała ostry pressing. W 40 min. gospodarze objęli prowadzenie po strzale Marcina Pacyny. *Astra* próbowała zmienić rezultat jeszcze przed przerwą. Niestety, dobrej okazji do zdobycia

ty kartonik. Skrzydła *Astry* podciął gol strzelony przez Wojciechowskiego w 71 min. Od tej chwili *Ostrowia* prowadziła z *Astrą* 2:0.

Piłkarze *Asterki* co prawda podawali się jeszcze do gry, ale czas uciekał nieubłaganie i wynik nie zmieniał się. Pod koniec regulaminowego czasu gry bramkarz *Ostrovii* sfaulował piłkarza *Astry* przed polem karnym. Wszyscy czekali na decyzję arbitra Krzysztofa Orszulaka, licząc na czerwoną kartkę dla ostrowianina. Skończyło się jednak tylko na kolorze żółtym. Mimo przedłużenia meczu o 3 minuty wynik pozostał bez zmian. (scz)

Powiedzieli po meczu

Włodzimierz Bajer
(trener *Astry*)

Nie zagraliśmy złego spotkania. Przeprowadziliśmy pięć akcji, szkoda, że nie wykorzystaliśmy żadnej z nich. Przeciwnik strzelił nam bramki po błędach naszych obrońców.

Marcin Kałuża
(trener *Ostrovii*)

To był mecz walki. Mieliśmy więcej szczęścia. Pierwsza bramka padła w wyniku pressingu zastosowanego na zespół przeciwnika. Można powiedzieć, że nam się należała.

Astra

Półtoraczyk, Witek, Smoczyński, Kujawski M., Idkowiak, Ciesielski M., Nowak, Staszewski (Kujawski D. 65), Szych (Sikora 75), Ciesielski R., Leis.



Zawodnicy obu drużyn w zaciętej walce

po pewnie obronił strzał z rzutu wolnego. Następnie Robert Ciesielski w 30 min. przeskończył nad bramkarzem rywala, oddał strzał, ale niecelny. W 35 min. Półtoraczyk obronił strzał Konstanciaka, do którego doszło w wyniku niebezpiecznej sytuacji w polu

gola będąc na wprost opuszczonej bramki przeciwników nie wykorzystał Ciesielski.

Po przerwie obie drużyny znowu przystąpiły do nagłych ataków. Najpierw Staszewski został złapany na spalonym, po kilku minutach zaś otrzymał od sędziego żół-



Nasi siatkarze w towarzystwie W. Wspaniałego

Piast wystąpił w fantastycznym turnieju

Tym razem nie liczyło się zwycięstwo. Gra toczyła się o coś znacznie bardziej cennego. W Jastarni odbył się *Memorial Szymka*, będący II Ogólnopolskim Turniejem Piłki Siatkowej Chłopców, poświęconemu był przedwcześnie zmarłemu siatkarzowi Szymonowi Szczygielskiemu. Na zawodach nie mogło zabraknąć siatkarzy krotoszyńskiego *Piasta*. Trzydniowe zmagania rozpoczęły się 10 października. W tym fantastycznym siatkarskim festiwalu uczestniczyli młodzi siatkarze z całej Polski. W rywalizacji chłopców urodzonych w roku 1997 poza krotoszynianami zagrały zespoły: UKS *Błyskawica* Szczecin, UKS *Oczko* Białystok, UKS *Jasieniak* Gdańsk, AKS *Resovia* Rzeszów, UKS *Suchanik* Gdańsk, UKS *Dwójka* Milicz, gospodarze z UKS *Jastarnia* oraz *Drużyna Szymka*. Zespoły zostały podzielone na dwie ligi, w których rywalizowano systemem *każdy z każdym*. Nie wyłoniono zwycięzcy, gdyż była to sprawa

drugorzędna, najważniejsza bowiem była pamięć o Szymku.

Animuszu zawodnikom dodawała obecność wielu znanych osób. Na zawody zjechali m. in. wicemarszałek województwa pomorskiego, burmistrzowie Pucka i Jastarni. Jednak osobą, która skupiała na sobie największą uwagę, był wiceprezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej Waldemar Wspaniały. Żywa legenda polskiej siatkówki bardzo ciepło wyrażała się o samej inicjatywie oraz organizacji turnieju.

Część artystyczna piątkowego otwarcia, poezja czytana przez uczniów, prezentacja filmu o Szymonie, przemowy gości i organizatorów oraz niedzielne zakończenie turnieju z wręczeniem pięknych albumów i pamiątkowych medali wszystkim uczestnikom oraz pucharów za udział znakomicie spięły klamrą całe zawody.

Podczas ceremonii zakończenia turnieju wszystkie uczestniczące zespoły otrzymały złote medale. **Daniel Borski**



www.bgz.pl

GRATULUJEMY NASZYM KLIENTOM!

Dziesiątki tysięcy naszych klientów już zainwestowało swoje pieniądze dokonując wyboru Lokaty Bogatej!

Lokata Bogata to pewny produkt przynoszący realne korzyści

Nasi Akcjonariusze - Skarb Państwa oraz Rabobank są gwarancją stabilności Banku BGŻ oraz bezpieczeństwa Państwa Pieniędzy!

Lokata Bogata - prawdziwe 8,5%

Dotychczas Państwo do tysięcy zadowolonych Klientów!

Infolinia 0 801 123 456

Opłata za połączenie według cennika operatora

Bank **BGŻ**
Pieniądze są dla ludzi



Jesteśmy tygodnikiem redagowanym przez rodowitych krotoszyńian. Nasza gazeta powstała z wielkiego ruchu „Solidarność”. Jesteśmy niezależni i reprezentujemy polski kapitał. Mamy za sobą tradycję kilkunastu lat i przywiązanie do spraw żyjących obok obywateli. Czujemy się częścią historii Krotoszyna. Opisujemy zdarzenia i problemy, by nasze życie było lepsze. Nawet wtedy, gdy wytykamy uchybienia, mamy dobre intencje. My piszemy, że tutaj warto żyć...

Okrakiem na rycze

Dobrego złego (początki) porządku?

Jak kota nie ma w domu, to myszy rajwach czyniom. Takie słowa padły w niedzielę z kazałnicy małego, wielkiego kościoła w jednej z wielkopolskich parafii, do której doczłapałem się podczas mojej rajzyny po Wielkopolsce. Miejscowy proboszcz w ten prosty sposób wyjaśniał zaczął istotne problemy życia rodzinnego i parafialnej wspólnoty. Jo, co prawda, rychtyk akurat nie wyciurum se dziwny w dziwny dziur w portkach od nadmiernygu klykanie, ale Dziwny Świnty należy uszanować. Nie za długo czekałem na ziszczynie się tyj, odkrywczęj sentencji co do kocisków i mysz.

Po codziennych lofrach wkoło rynku i nazod, w domu, na toalecie znalazłem kartkę: – Buł telefon od Praksi. Zanie mogła. Jade na trzy dni. Nie szłaję się po knajpach. Antopf mosz w lodówce. Trzymaj się. Żeby choć trochę ufnosci – mrukłem pod nosem. Potrzebne to trzecie zdanie? Ale udowodnie ci, że coś wart, że nie jestem jakiś gogus czy safandula. Bydziesz oczyta wytrzysszczać,

czekej, no! Od paru micsięcy na porządku czekała szpizarka. Konkretnie regały i nie tylko. Rzadko tam włązułem, chyba że suszyło. Włozłem. No, pięknie! Ze sto, albo i wincyj słoików, wek z kompotami: glupek, leżółków, wiśni, angrystu, jabłek i innych. Dżemy, marynaty, ogórki i insze butelki z sokami. Jedno na drugim. Niektóre pamiyntajom chyba kartki na cukier! Dotknij i... piramida leci! Dotknąłem. Pięć słoików zaraz spadło na posadzkę, jeden wyrzwał mnie w łepetyne i tyż trząsł, aż gruszka przylepiła się na ścianie. Ukrychniynto deska z półki zaczęno się wyginać, jak schody na zakręcie. Strużki kompotów i wody z ogórków trzyma ścieżkami płynom w stronę kuchni i coroz bliżej antrejkki. Rety! Pomocy! Matuchno kochana! I pomoc przyszła. Te moje jęki usłyszoł Felk, somsiód z naprzeciwka. Jako że buł strażakiem, w te pyndy objął dowództwo. – Bieź wiadro, szmaty, wyciurej i wynos szko i owocowom chlabre. Dej całówkę, zmierz deski, przytne, bo móm w domu całkiem dobre, i bydzie

sztrank. Te kompoty i powidła z nalo-tem tyż ino wycpnij wek do śmietnika! Wicie co, Wiaruchna? Po dwóch godzinach udręki szpizarka była nie do poznania! Oż lśniła od czystości. I gdy my tak przy piwie gaworzyli o tym, co się zdarzyło, wesza... Pela!

– Co to za pijacko chłapanina? – zaczęła od progu. Dwa dni starczom, jak mnie brak, a dom jak knajpa, co? Znosz to powiedzenie: Jak kota nie ma w domu... – Wiem, wiem – przerwołm jej. – Ale jo ci chciołm zrobić niespodziankę. Wejdz ino do szpizarki. Weszła. – No, nieźle. Ale coś luźnawo. Szpycała na mnie niezbyt łaskawym wzrokiem. – I co mi się tak lepium podeszwę do podłogi? – Ady, to z wilgoci – próbowałm tłumaczyć. I by zmienić temat spytałem: – Co to za wielkie torby przywlekłaś? – To sliwki do zaprawy, które zamówiła do sie Sabina Walkowa, a jestem wcześniej, bo Praksia aż tako choro nie była, tylko barzy chciała z kimś poblubrać. – No, a ty się do tego przecież najlepiej nadajesz, co nie, Pelunia? – rzekłem nie mogąc sobie tej małej uszczypliwości odmówić. Tak wycnc porzundek miyndzy kociskiem, a myszami zapanowół po starymu.

Jan Rosik

Nasi w poznańskim maratonie

Dwunastu zawodników KS Krotosz uczestniczyło w dziewiątej edycji poznańskiego maratonu. Najszybciej z nich do mety dobiegł Robert Domagała, który uzyskał czas 3 godz. 1 min. i 21 sek. i zajął 98 miejsce.

Główny bieg na dystansie 42 km 195 m rozpoczął się na torze regatowym Malta w Poznaniu 12 października o godz. 10.00. W maratonie wystartowały blisko 3 tysiące zawodników. Od samego początku uformowała się silna grupa zawodników z Kenii, których prowadził w celu pobicia rekordu trasy Jan Białk. Wystąpił w roli tzw. zająca, czyli biegacza nadającego tempo. W walce o rekord maratonu w stolicy Wielkopolski chodziło nie tylko o prestiż. Organizatorzy dla zwycięzcy, który pobije dotychczasowy najlepszy wynik (2:15:00), wyznaczili dodatkową nagrodę – samochód osobowy chevrolet aveo-plus. Z każdym kolejnym mijanym kilometrem z czołowej grupy odpadali kolejni Kenijczycy, aż w końcu zostało ich trzech. Oni rozstrzygnęli walkę o zwycięstwo między sobą.

Ostatecznie najlepszym zawodnikiem okazał Mathew Kosgei, który z wynikiem 2:13:45 ustanowił nowy rekord trasy, zgarnął 10 tys. zł nagrody głównej oraz nowy samochód. Tuż za trójką biegaczy z Czarnego Łądu uplasował się Polak Marcin Fehlau (2:17:13).

Bardzo zacięty przebieg miała rywalizacja kobiet. Tym razem wygrała Arle-



Krotoszyńianie na największym maratonie w Polsce

ta Meloch, która zrewanżowała się drugiej na mecie Ewie Brych-Pająk (rok wcześniej kolejność była odwrotna). Jedyna reprezentantka krotoszyńskiego klubu Aneta Czajka ukończyła maraton na 1.618 miejscu (4:16:06).

Zawody w limicie czasowym 6 go-

dzin ukończyło 2.608 biegaczy. Ciekawostką było, że po raz pierwszy w maratonie pobiegł nasz wielokrotny mistrz olimpijski w chodzie sportowym Robert Korzeniowski, który ukończył bieg na 46. miejscu z czasem 2:51:28.

Sebastian Pośpiech

Sprzedaż nowych mieszkań

w Krotoszynie przy ul. Ceglarskiej

Sprzedaż:
Biuro budowy,
ul. Ceglarska
Tel. 0606 963 777



63-000 Środa Wlkp., ul. Dolna 9
tel. 061 285 03 87, fax 061 287 04 57

Nowe godziny przyjęć 8.00 – 18.00

GABINET weterynaryjny VETINA

Współpracujemy z laboratorium

Oferujemy usługi weterynaryjne z zakresu profilaktyki, diagnostyki i leczenia chorób małych zwierząt oraz koni. Ultradźwiękowe usuwanie kamienia nazębnego.

Najwyższej jakości KARMY, oraz specjalistyczne DIETY weterynaryjne firmy Royal Canin.

Krotoszyn, ul. Piąstowska 30, tel. 062 722 08 46
pn. – pt. 8.00 – 18.00, sob. 8.00 – 12.00
Termin wizyty można ustalić telefonicznie.

Dyżur całonocowy pod numerem telefonu 692 744 355

Paszporty i chipy dla zwierząt

Wszystkie usługi tylko z dojazdem do klienta

od 8.00 do...!

- fryzjerskie,
- makijaż trwałe do 48 h, wizaż, stylizacja,
- masaż twarzy i ciała,
- kosmetyczne: henna, manicure, pedicure, frezarka, woskowanie, zabiegi z kwasami AHA, za pomocą ultradźwięków: oczyszczanie, usuwanie blizn potrądkowych i przebarwień, eliminowanie rumienia i rozszerzonych naczynek oraz worków pod oczami, lifting, odmładzanie i inne.

0694 133 726 | www.urodaexpress.pl | 0602 839 414



RZECZ KROTOSZYŃSKA. TYGODNIK LOKALNY. PISMO POWSTAŁE Z RUCHU SOLIDARNOŚCI. Adres redakcji: 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a, box 35. Redaktor naczelny: Sebastian Pośpiech. Wydawca: Lumen Press spółka z o.o., 63-700 Krotoszyn, ul. Sienkiewicza 2a. Prezes: Romana Hyszo. Druk: Norpol-Press (Wrocław). Tel. 062 725 33 54, 722 71 42, faks 062 722 71 42, e-mail: sekretariat@rzecz.krotoszynska.pl, reklama@rzecz.krotoszynska.pl. Konto: ING BANK SŁĄSKI SA o/kALISZ 51 1050 1201 1000 0023 2200 5493. Nakład: 5000 egz. Tygodnik zrzeszony w Stowarzyszeniu Gazet Lokalnych w Warszawie.

Jednoaktówka w dwudziestu czterech odsłonach, grywana regularnie co wtorek. Premiera: 20 marca 1990. Scenariusz: zespołowy, reżyseria: Sebastian Pośpiech, fotodekoracje: Bartek Blecha. Obsada: Daniel Borski, Romana Hyszo, Mikołaj Niedbala. Afisze i reklamy: Mirosław Gabryśiak, Anna Pietrzak-Figlak, Dariusz Milewski. Suflerka: Beata Polańska-Wiatr. Artysty występujący gościnnie: Artur Deckert, Maciej Hoffmann, Bożena Maćkowiak, Sławomir Pałasz, Ferdynand Wójcik. Zastrzegamy sobie przyjemność opracowywania lub skracania nadesłanych tekstów. Niektórym nadajemy piękne tytuły, niektóre nieco skracamy. Artykułów raczej nie gubimy, ale ich także nie zwracamy. Wzory i elementy graficzne nie będące własnością reklamodawcy należą wyłącznie do nas. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy. Wszystkich Czytelników kochamy... i zapraszamy w nasze niskie progi od 8.00 do 16.00, od poniedziałku do piątku. Tych, którzy są bardzo ciekawi, informujemy, że tamie nas Artur Palerek.



Stowarzyszenie Gazet Lokalnych



9 771231 769080

43